

PAŹDZIERNIK '97

EXTASY

Cena 5,95 PLN

NUMER 10/97

ISSN 1233-734X INDEKS 330310

DOZWOLONE OD LAT 18

**MĘSKIE HISTORIE:
JACY JESTEŚMY?!**

SASKIA



NIEPODPRAWNA ROMANTYZM!

**SPOWIEDŹ
PENSJONARKI**
ukryte pragnienia

**PRZYPADKI
CHODZĄ PO
LUDZIACH**

marzenie, które
stało się faktem

**KURS
PRAWA
JAZDY**

wszechstronny
instruktor

SHANGI & LING



AZJATYCKIE TYGRYSY

ZUZANNA



LUBIĘ KONKRETNY SEKS

**STACJA ZIEMIA:
ZWIĄZKI KOBIET
ZE STARSZYMI
MĘŻCZYZNAMI**

**MIŁOŚĆ NA
SPRZEDAŻ!**

kontrakt małżeński

IZABELA



W HAREMIE ZOSTAŁABYM SAMĄ



10

9 771233 734970

PILNUJE PORZĄDKU. RZĄDZĘ TUTAJ.

Jestem groźną policjantką.

Chcesz być moim więźniem?

UWAŻAJ -

- jestem bardzo surowa i wymagająca.

Odezwij się, a rzucę Cię na kolana.

Nagraj swoją wiadomość dla mnie. **ODPOWIEM NA PEWNO.**

Telefonia 3,70 PLN/min z Vat

0 700 74 518



0 700 74 524

0 700 74 527



Julia
20.00-0.00



Patrycja
0.00-4.00



Iza
4.00-8.00

Telefonia 3,70 PLN/min z Vat

KASIA FIGURA

KOTKU...
CZY WIESZ
CO MOŻNA
ZROBIĆ PRZECZ
TELEFON...?

mój numer

0 700 74 871



Angelika
8.00-12.00



Sylwia
12.00-16.00



Inga
16.00-20.00

Telefonia 3,70 PLN/min z Vat

0 700 74 527

TOWARZYSKIE OGŁOSZENIA DROBNE

Dwie szalone brunetki, 23 i 23 lata. Szukają szybkich mężczyzn z szybkimi samochodami. Pilne!!!
Kontakt: 0 700 74 583

Pokochem gorącego mężczyznę na gorącej plaży. gorąca Kasia z Warszawy.
Kontakt: 0 700 74 583

**Zadzwoń, wysłuchaj
anonsów naszych dziewczyn
i odpowiedz na nie.
Kontakt gwarantowany!**

Ines z Krakowa. Uwielbiam w najdziwniejszych miejscach. Dzikie klimaty. Odlotowe numery.
Kontakt: 0 700 74 583

Szukam panów w mundurach. Niebieskich albo zielonych. Ale nie tylko. Majka z Piotrkowa.
Kontakt: 0 700 74 583

Jestem samotną i bardzo namigną dziewczyną z Gdańska. Lubię wszystkie dyscypliny sportowe...
Kontakt: 0 700 74 583

0 700 74 583

0 700 74 583

Telefonia 3,70 PLN/min z Vat

SZANOWNI CZYTELNICY EXTASY!

Witamy Was serdecznie w październikowym wydaniu EXTASY. Na samym początku pragnęlibyśmy podziękować Wam za nadsyłaną do redakcji korespondencję i wszystkie zawarte w niej uwagi, i przy okazji przypomnieć, żebyście pamiętali o dopisywaniu na kopercie „DO REDAKCJI” jeżeli list zawiera pytania, prośbę czy też opinie dotyczące EXTASY, a nie np. tylko kupony konkursowe (ankiety).

Jak już mieliście sposobność się dowiedzieć jesteśmy w trakcie przygotowywania numerów specjalnych, które mamy nadzieję, że zaspokoją gusta i oczekiwania najbardziej wytrawnych koneserów. Chcemy stworzyć produkt o najwyższej jakości. Taki produkt, który spotka się z Waszą życzliwością i entuzjastycznym przyjęciem.

Poza tym, jak również macie okazję się przekonywać, staramy się wprowadzać na łamy EXTASY nowe konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, a wszystko po to, żebyście mogli jeszcze lepiej się bawić. Już niedługo kolejne niespodzianki a zarazem nowe udogodnienia związane z dotychczasowymi konkursami. Inna sprawa, o której warto pamiętać, to nowe zasady ogłaszania się w SUPER SEX KONTAKCIE EXTASY. Zdajemy sobie sprawę, że przyzwyczajenie jest drugą naturą człowieka, i dlatego przypominamy i prosimy zarazem wszystkich zainteresowanych, żeby stosowali się do nowej formuły, która została wprowadzona tylko po to, żeby maksymalnie skrócić czas oczekiwania na publikację Waszych ofert. Ostatnia uwaga, na którą chcielibyśmy, żebyście zwrócili uwagę dotyczy korespondencji wysyłanej na adres redakcji, ale tej, której my jako redakcja jesteśmy tylko pośrednikami. Absolutnie konieczne jest pamiętanie o czytelnym adresowaniu. W sytuacji, gdy nie dopełni się tego wymogu, listy wracają do nadawcy.

REDAKTOR NACZELNY

Igor Sparowski

SATURN PUBLISHING

EXTASY

skrytka pocztowa 52

0-950 Warszawa 1



SPOWIEDŹ PENSJONARKI

ukryte pragnienia

- Nie bój się. Zrobimy to bardzo delikatnie i powoli. Ściągnął ze mnie bieliznę i zatopił usta w gorącej cipce. Lizał mnie wywołując we mnie jeszcze większą napiętność. Rozchyliłam nogi i przyciągnęłam go do siebie.

SEKSNOWNE ROZMOWY

W dzisiejszej edycji PRAKTYCZNYCH PORAD zajmiemy się sprawą komunikacji między partnerami. Mówienie o seksie, o swoich odczuciach, emocjach i doznaniach w trakcie zbliżenia, a także o swoich fantazjach erotycznych jest ważnym elementem naszego współżycia. Warto o tym pamiętać.

MĘSKIE HISTORIE: JACY JESTEŚMY?

Nasze opowieści o niezliczonych podbojach miłosnych i tabunach kochanek sprawiają, że czujemy się atrakcyjni, silni, dowartościowani. Czy jednak naprawdę dzieje się tak, że każda atrakcyjna blondynka, brunetka czy piękny rudzielec jest na nasze, przysłowiowe skinięcie palcem?

STACJA ZIEMIA:

ZWIĄZKI KOBIET ZE STARSZYMİ MĘŻCZYZNAMİ

Piotr objął mnie w tali i silnym ruchem posadził na stole. Rozchylił moje uda i zbliżył swoje biodra do moich. Szybkim ruchem nadział mnie na swojego



stwardniałego ogiera, a ja aż krzyknęłam z rozkoszy.

MIŁOŚĆ NA SPRZEDAŻI

kontrakt małżeński

Włożył mi penisa do buzi i kazał lizać. Objęłam go silnie wargami i zaczęłam masować. Był bardzo dojrzały. Całymi się nie mieścił, więc pomagałam sobie rękoma. Pulsował i robił się coraz bardziej gorący.

PRZYPADKI CHODZĄ PO LUDZIACH

marzenie, które stało się faktem

Jak miałem w zwyczaju, rozchyliłem jej pośladki najszerzej jak mogłem, a moja pałka ujrawszy różową, cudowną szparę aż parsknęła z zachwytu. Wyprężyłem się i uderzyłem zniemacka. Blondyna zawyla, lecz złapałem ją mocniej za biodra, przyciągając aż po same jądra.

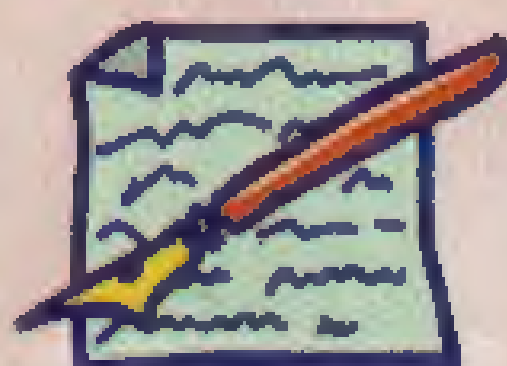


EXTASY □ Miesięcznik polski □ Nr indeksu 330310 □ Redaktor naczelny: Igor Sparowski □ Wydawca: Saturn Publishing LTD. □ Adres do korespondencji: Wyd. Saturn □ EXTASY 00 - 950 Warszawa 1, skrytka pocztowa 52 □ Skład i łamanie, przygotowanie do druku: PK 62 Praha □ Druk: Svořada, s.s. Praha Republika Czeska □ Copyright: PK 62 □ Wydawnictwo jest członkiem Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Wydawców □ Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć. □ Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów □ Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń □

DEMOKRACJA EXTASY

**NIE MA DLA NAS
LISTÓW MNIEJ
I BARDZIEJ WAŻNYCH!
NIE MA DLA NAS
TEMATÓW MNIEJ
I BARDZIEJ WAŻNYCH!!
DLACZEGO??? - BO TO
JEST WŁASNIE
DEMOKRACJA EXTASY!!!**

DRODZY DEMOKRACI EXTASY!



Zapraszamy do kolejnej edycji DEMOKRACJI EXTASY. W dzisiejszym wydaniu publikujemy m.in. list świeżo upieczonej Czytelniczki, na dodatek bardzo tolerancyjnej i wyrozumiałej, niech ten list będzie

przykładem dla wszystkich tych, którzy krytykują coś, nawet tego nie widząc! Dwa kolejne listy dotyczą innego tematu: kontaktowania się między sobą Czytelniczek i Czytelniczek EXTASY, i myślimy, że wyjaśnią zainteresowanym wszystko na ten temat; no i na koniec list miesiąca jednej z Czytelniczek EXTASY, która smak rozkoszy przeżyła pierwszy raz. Dziękujemy za wszystkie listy i prosimy o następne.

Redakcja EXTASY

MOIM ZDANIEM...

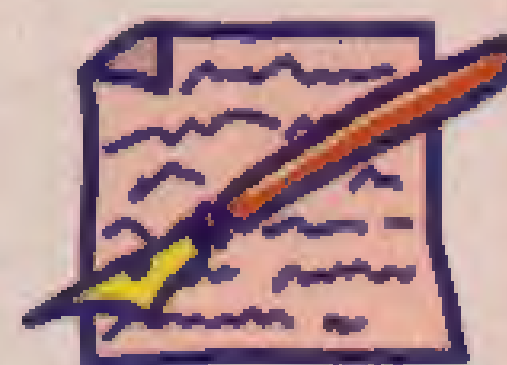


DROGA REDAKCJO EXTASY!

Czytam Was od samego początku i mam prawie wszystkie numery. Moim zdaniem, stworzyliście najbardziej ekscytujące, podniecające i zawsze doprowadzające do ekstazy czasopismo erotyczne. Jesteście bezkonkurencyjni. Mam do Was pewną prośbę. W czerwcowym numerze EXTASY na łamach DEMOKRACJI EXTASY przedstawiliście list pani Barbary z woj. katowickiego pt. „ZEBY LEPIEJ WAS POZNAĆ”. Otóż jeżeli posiadacie adres pani Barbary, to bardzo bym Was prosił, o przesłanie mojego listu do Niej. Jeśli nie posiadacie adresu pani Barbary, to prześlijcie go z powrotem do mnie.

*Z uznaniem i poszanowaniem
Walek z woj. katowickiego*

OD REDAKCJI:



Dziękujemy za list. Panie Walek! i wszyscy zainteresowani kontaktem z dojrzałymi paniami, chcielibyśmy Was poinformować, że listów skierowanych do pani Barbary nie jesteśmy na razie w stanie wysłać, ponieważ nie posiadamy adresu tej

pani. Mamy nadzieję, że pani Barbara przeczyta nasz apel i dośle adres do redakcji. Wszystkim zainteresowanym kontaktem z dojrzałymi paniami pragniemy powiedzieć, że istnieje możliwość napisania do pani Janki, jej list publikujemy poniżej.

ODNALEŹĆ SAMĄ SIEBIE!



DROGIE EXTASY!

Nie mam odwagi na umieszczenie moich zdjęć czy nawet oferty w Waszym piśmie. Krępuję się i nie chcę, aby inni wiedzieli o moich myślach czy pragnieniach. Jestem zwyczajną kobietą, nie żadnym extra wampem, tyle tylko, że z pewnymi możliwościami i dyspozycją. Bardzo proszę o przekazanie trzech moich odpowiedzi dla

Panów, którzy odpisali na łamach Waszego pisma m.in. na mój list. Piszecie, że przyszło ich mnóstwo. Nie spodziewałam się takiej reakcji, wołałabym pisemne odpowiedzi na tych Panów problemy, niż spotkanie, bo przyznam się, boję się takich spotkań z zupełnie nieznanymi osobami. No, ale cóż, od czegoś trzeba zacząć. Nie mogłam wcześniej pisać, bo byłam bardzo ciężko chora.

Bardzo proszę również, o ile to jest możliwe, o dostarczenie mi kwietniowego numeru Waszego pisma, bo przez chorobę i pobyt w szpitalu nie mogłam już go otrzymać w kiosku. Gdyby to było możliwe - bardzo proszę i bardzo dziękuję. Życzę powodzenia i udzielania pomocy potrzebującym! Tak mam dosyć samotności, że częściej myślę teraz o śmierci niż o życiu. Umieję komuś doradzać, pomagać, tylko sama sobie nie! Chciałabym mieć przy sobie stałego partnera, ale też mimo swojego wieku o 5-7 lat młodszego od siebie. Pod każdym względem jestem w stanie takiemu partnerowi przynieść szczęście i zaspokoienie. Nie ma takich ofert matrymonialnych, a swoją wstydę się podać! Ważne jednak, aby kochać i przynosić sobie i partnerowi satysfakcję, ale temu Jedynemu, Prawdziwemu. Dzięki temu, staję się piękniejsza, mądrzejsza, lepsza. Ale seks powinien połączony być z miłością, bo to jest cudowne. Z wyrazami szacunku, z sympatią, pragnieniami i dzięki Wam z możliwościami odnajdywania w sobie siebie - czułości, namietności, piękna, możliwości i wydajności.

*Janka z numeru 2/97
(adres do wiad. red.)*

RYWALKA EXTASY



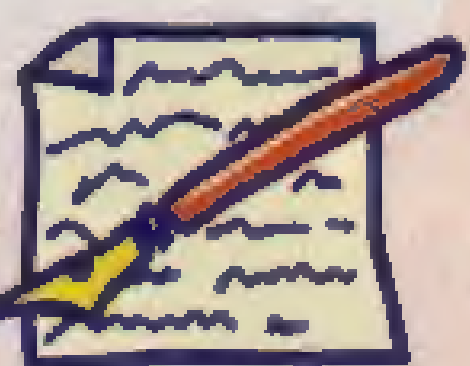
DROGA REDAKCJO!

Trzymam w ręku Wasz magazyn EXTASY i dopiero teraz wiem, że mój mąż miał rację. Jesteście wspaniali. Nigdy dotąd nie czytałam takich magazynów jak EXTASY. Dotąd myślałam, że po dwóch latach małżeństwa mąż mnie zdradza, ale teraz wiem, że kupowałam Wasz magazyn i onanizował się. Chciałam odejść od niego, lecz po tym, nigdy! Wolę by onanizował się, niż ma mi go zabrać kobieta z krwi i kości. Chociaż nawet i o te kobiety występujące na kartkach Waszego pisma jestem zazdrosna, bo są one piękne i zgrabne. Ja też byłam taka, gdy miałam 16 lat, a teraz mam 20 i trójkę dzieci oraz obwisły, nieduży brzuch. Co mnie drażni. Uwielbiam sex z mężem, ale chciałabym, żeby się dowiedział, że też mam coś, co mają inne kobiety - seksapil (...).

*Serdeczne dzięki
Ewa D.*

(nazwisko i adres do wiad. red.)

OD REDAKCJI:



Dziękujemy za list i cieszymy się z faktu zdobycia nowej Czytelniczki. Pani Ewa okazała się tolerancyjna i wyrozumiała dla pasji swojego męża, i chwala jej za to. A to że na dodatek polubiła od „pierwszego wejrzenia” EXTASY, jest dla nas niezwykle

przyjemne. W tym miejscu pozwolimy sobie życzyć jak największej rozkoszy wszystkim Czytelniczkom EXTASY. Mamy nadzieję, że panowie-Czytelnicy postarają się o to. Pamiętajcie: czary EXTASY działają na waszą korzyść. Do dzieła!

TEMAT MIESIĄCA:

SPOWIEDŹ PENSJONARKI ukryte pragnienia

Na swoim koncie mam 18 lat i niedawno przeżyłam pierwsze zbliżenie z mężczyzną. Wcześniej słyszałam od koleżanek jak to jest, ale nawet najbardziej barwne historie nie były w stanie przedstawić mi prawdy o miłości kobiety i mężczyzny.

Poznałam go na wakacjach. Z początku nie przypadł mi do gustu, zwłaszcza że on wylał na mnie sok wiśniowy. Ale wkrótce moja wściekłość przerodziła się w zainteresowanie. Może dlatego, że był niezwykle przystojny. Umówiliśmy się na dyskotekę, ale że był nieznoszny tłum, szybko wyszliśmy i poszliśmy na jeszcze ciepłą od słońca plażę. Przepiękny zachód słońca i spokojne, szafirowe morze stwarzało niepowtarzalną atmosferę miłości, budziło w nas podniecenie, do którego nie mieliśmy odwagi się przyznać. Ale w takich chwilach trudno jest ukryć swoje pragnienia, nawet te najszybsze.



Widziałam jak na mnie patrzy, jak za wszelką cenę chce być jak najbliżej mnie. Ja także, niby to obojętnie, ocierałam się o niego, pochylałam się, by mógł dotrzeć zza cienkiej sukienki kragle, jędrne piersi. Nawet nie wiedział, że słońce jest moim sprzymierzeńcem. Oświetlające mnie promienie uwidaczniały moją sylwetkę przez przezroczysty, zwiewny materiał. Wędrowaliśmy tak po plaży, nie wiedząc dokąd ani po co, aż spotkały się nasze dłonie i wszystko stało się jeszcze piękniejsze. Serce zabiło mi mocniej, bo oprócz podniecenia pojawił się też strach. Przystanęliśmy, a on nieśmiało mnie objął i przyciągnął do siebie. Pierwszy pocałunek na chwilę mnie zamroczył, ale po chwili byłam już nieco bardziej przytomna i czułam, jak wzrasta we mnie ochota na pieszczoty. Położyliśmy się i przywarliśmy do siebie ciałami. Powoli, za moim pozwoleniem, rozpiął sukienkę i zaczął całować nabrzmiałe piersi, delikatnie je ścisnąć i masować. Zrobiłam się wilgotna. Pragnęłam go z coraz większą siłą. Rozchylił mi nogi i włożył rękę pod majteczki. Wystraszyłam się.

-Ja... nigdy tego nie robiłam - wyszeptalam.

-A chcesz to zrobić?

O tak! Bardzo chciałam! Ale zamiast pewnej odpowiedzi pokiwałam tylko niezdarne głową. Uśmiechnął się i powiedział:

-Nie bój się. Zrobimy to bardzo delikatnie i powoli. Ściągnął ze mnie bieliznę i zatopił usta w gorącej cipce. Lizał mnie wyzwalając we mnie jeszcze większą namietność. Rozchyliłam nogi i przyciągnęłam go do siebie. Dyskretnie pozbył się odzieży i nagi przytulił się do mnie. Unosząc nieco moje biodra, bezboleśnie we mnie wszedł. Najpierw płytko, potem coraz bardziej i bardziej. Aż zanurzył się cały. To było dla mnie wielkie przeżycie. W tym momencie istniał tylko on, nikt więcej. Kochałam się z nim w zapomnieniu, on przez cały czas tulił mnie i pieścił, i było mi bardzo dobrze. Skończyliśmy, będąc na granicy wytrzymałości, do jakiej może doprowadzić tylko nieograniczona przyjemność. Długo jeszcze leżeliśmy i rozmawialiśmy o tym, co się stało. Podziękowałam mu, bo było mi za tym pierwszym razem tak, jak od dawna skrycie pragnęłam.

PS Proszę wybaczyć mi te dosłowności, ale innymi słowami nie potrafiłabym opisać tego, co wtedy czułam. Na zakończenie życzę każdej dziewczynie takiego pierwszego razu.

*Dominika
(nazwisko i adres do wiad. red.)*

PS Do zobaczenia za miesiąc

Zastrzegamy sobie prawo do skrótów i korekty nadesłanych materiałów. Tytuły i śródtytuły pochodzą od redakcji.



ŻANETA

ŻEBY ŻYC JAK W MOKRYM SNIE

O d kilku dni
jestem bardzo
podniecona.

Wręcz ociekam z soczku.
A wszystko to za sprawą
snu, jaki miałam ostatnio.
Byłam na imprezie, która
nagle przerodziła się w
wielką orgię.




Wszyscy mężczyźni dopadli do mnie i z pożądaniem lizali moje ciało. Jeden z nich wbił się językiem w moją cipkę i świdrował ją tak, że myślałam, że przewierci mnie na wylot.




Potem po kolei kochali się ze mną, spuszczając się na moje ciało. Sperma spływała ze mnie strumieniami. Kobiety zlizywały ją ze mnie zachłannie, zazdroszcząc mi każdej chwili przyjemności.






Bardzo mnie to
podniecało.
Chciałam, żeby
ta jazda trwała
jak najdłużej.



Prawie bity się o
to, która ma być
następna. Ale
żaden mężczyzna
nie był chętny,
czekali aż zwolni
się moja cipka, by
ponownie się w
nią wbić.



Niestety, obudziłam się i do tej pory nie
mogę się pozbić. Żyję nadzieją, że coś
tak przyjemnego zdarzy się naprawdę.
Czekam na to z utęsknieniem.

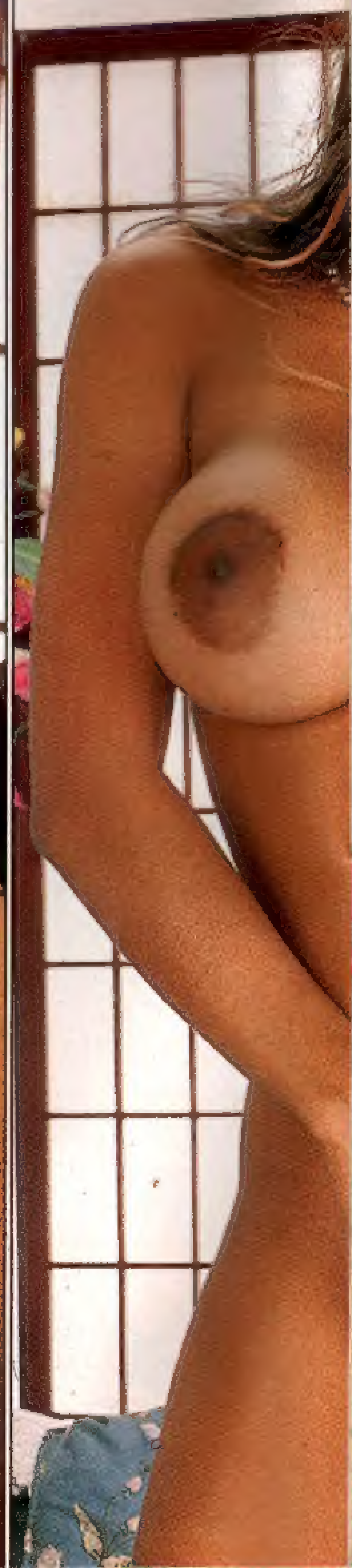




IZABELA

W haremie zostałabym sama

Istnieje ideał kobiety i nie
musicie daleko szukać. Ja
jestem ideałem. Posiadam
cechy, których pragniecie.
Jestem namiętna, rozpuszczona i
kubieźna. I mam piękne, gorące
ciało, którym potrafię się
posługiwać. Są różne piękne
kobiety, ale żadna mi nie
dorównuje. Jestem przekonana,
że gdybym była w haremie
jakiegoś szejka, w końcu
zostałabym tam sama.



Dałabym mu tyle seksu, że nie
pragnąłby żadnej innej kobiety.

Tylko moja cipka byłaby dla
niego rozkoszną, stałby się jej
niewolnikiem. Tak naprawdę to

powinnicie się mnie strzec.

Bo gdy zasmakujecie mojego
ciała, o niczym innym nie
będziecie już myśleć.

Wprawdzie nic nie
traciecie, bo jestem
najelekowniejszą, ale to
dla Was niebezpieczne.

Ja nie potrafię być
wierna. Kocham się z
każdym, kto tego chce,
a chcą wszyscy. Seks
wypełnia każdą moją
wolną chwilę, ale nigdy
nie odczuwam przesyty.

Zresztą, gwarantuję
Wam, że Wy też nie,
nawet jeżeli będziecie
się ze mną kochać cały
tydzień. Jestem zbyt
podniecająca.



G I G A N T
PRZEDSTAWIA
EXTASY

PRAKTYCZNE PORADY EXTASY

W dzisiejszej edycji PRAKTYCZNYCH PORAD zajmiemy się sprawą komunikacji między partnerami. Mówienie o seksie, o swoich odczuciach, emocjach i doznaniach w trakcie zbliżenia, a także o swoich fantazjach erotycznych jest ważnym elementem naszego współżycia. Warto o tym pamiętać.

PRAKTYCZNE PORADY PRAKTYCZNE PORADY PRAKTYCZNE PORADY

SEKSOWNE ROZMOWY komunikacja międzypartnerska



Z pozoru wydaje się, że najważniejsza we wspólnym współżyciu jest znajomość technik seksualnych oraz Wasza energia seksualna. Wcześniej pisaliśmy Wam już o tym, jakie znaczenie dla udanego współżycia może mieć odpowiednia sceneria, seksowna bielizna, itd. Ale bardzo ważnym afrodyzjakiem mogą być również dla Was słowa, które do siebie nawzajem kierujecie. Seks bez wzajemnej komunikacji jest bardzo często bardzo ubogi. Jeśli nie dzielicie się swoimi emocjami i odczuciami po wspólnym stosunku, często nie jesteście w stanie odkryć tego, co tak naprawdę jest najbardziej podniecające dla partnera i co sprawia mu największą przyjemność. Jak píše znany amerykański seksuolog Dr Barbara Keesling w swej książce „Jak rozmawiać seksownie z partnerem (i doprowadzić się nawzajem do ekstazy)”: „Seksowne rozmowy zmieniają sposób przeżywania miłości. Intensyfikują odczucia podczas aktu seksualnego, łączą twoje najgłębsze namiętności z największą energią seksualną. Działają na zmysły, podniecają i zadziwiają. To zarazem miłość i zabawa. Zwiększają oczekiwanie, wzmacniają doznania erotyczne, pogłębiają wzajemne więzi, pobudzają wyobraźnię, wzmagają orgazm. Stanowią najwyższą podniektę.” Często jest tak, że nie potrafimy przekazać partnerowi

naszych prawdziwych emocji. Gasimy światło i uprawiamy seks bez jednego słowa, niekiedy tylko jakiś jeden niekontrolowany jęk przerwie na chwilę kurtyne milczenia. Owszem, bardzo często takie sytuacje również mogą być bardzo przyjemne. Ale tak naprawdę nie docieramy wtedy do granic naszych możliwości. A zapewniam Was, nie są one bynajmniej wcale takie małe.

Rozmowa o seksie może być wspaniałym preludium przed samym zbliżeniem, wzmagając podniecenie i wzajemną fascynację, pokazuje, jak najtrafniej pobudzić partnera do maksymalnego odjazdu. W trakcie stosunku okrzyki i jęki w stylu: „strasznie mnie podniecasz, chcę cię między udami, weź mnie, zabierz mnie stąd”, dodają pikanterii naszemu współżyciu. Po stosunku są świetnym ćwiczeniem relaksacyjnym i zwiastunem (miejmy nadzieję) następnego fascynującego zbliżenia. Oczywiście, rozmowy o własnych przeżyciach i odczuciach nie są wcale takie łatwe. Potrafimy godzinami rozmawiać o pracy, zakupach, modnych ubraniach czy szybkich samochodach. To może być banalne, ale najtrudniej jest wyrazić własne emocje. Nie należy się jednak taką sytuacją zrażać i załamywać ręce. Sami doskonale wiecie, że nic nie dzieje się bez wspólnej, często mozolnej pracy. Trzeba po prostu

chcieć przełamywać kolejne bariery i istniejące tabu, i być gotowym na zmiany. Nie jest to może łatwe, ale na pewno dla nas wszystkich zupełnie uchwytne. Oto kilka rad, jak nauczyć się otwartego komunikowania się z partnerem w sprawach najbardziej intymnych:

* po pierwsze, nie zapominajcie o literaturze fachowej, porady seksuologów mają wartość nie do przecenienia; z lektury ogólnie dostępnych poradników możecie dowiedzieć się rzeczy z pozoru oczywistych, ale często niezwykle istotnych i pomocnych

* po drugie, postarajcie się wytworzyć w sobie przekonanie, że rozmowy o wspólnym współżyciu to kwestia zupełnie normalna; nie ma się czego bać, może być ona pomocna dla Waszej wzajemnej satysfakcji

* po trzecie, postarajcie się porozmawiać ze swoim partnerem o Waszej potrzebie bardziej szczerej, bezpruderyjnej komunikacji o sprawach najbardziej intymnych; poznawanie tych Waszych wspólnych tajemnic jest czymś naprawdę ważnym i ekscytującym, pozwala na lepsze poznanie Waszych potrzeb i zahamowań

* po czwarte, nie zapominajcie, że takie rozmowy powinny mieć swój klimat i specyfikę, pamiętajcie, że podstawą dla Waszego wspólnego zrozumienia jest podejście partnerskie, po prostu - najważniejsze to nie zrobić partnerowi krzywdy

* po piąte, nauczcie się za pomocą słów nazywać Wasze potrzeby, części ciała i sposoby osiągnięcia pełnej satysfakcji

* po szóste, nie bójcie się mówić do siebie w trakcie zbliżenia, krzyczcie, szepczcie do siebie czule i podniecające słowa, a zobaczycie, że dodaje to pikanterii Waszemu wspólnemu współżyciu.

Oczywiście, możecie powiedzieć, że najłatwiej jest mówić, a znacznie trudniej działać. To prawda. Ale jeśli chcecie dalej się rozwijać, a nie dreptać w miejscu, musicie podjąć próbę zmiany dotychczasowych nawyków. Przecież, kto stoi w miejscu, ten tak naprawdę się cofa. Macie w sobie wystarczającą dawkę inwencji, aby spróbować. Potrzeba Wam tylko odrobiny odwagi i przekonanie, że jesteście w stanie zrealizować swoje zamierzenia. Życzymy Wam powodzenia i odwagi. Reszta jest już w Waszych rękach i głowach (oczywiście).

C.Z.



„NIC CO LUDZKIE NIE JEST NAM OBCE”

Jednym z głównych tematów między nami mężczyźnami, oprócz polityki, samochodów i sportu, są kobiety. A uściślając - seksualne, czasami wprost niewiarygodne przygody z pięć piękną. Nasze opowieści o niezliczonych podbojach miłosnych i tabunach kochanek sprawiają, że czujemy się atrakcyjni, silni, dowartościowani. Czy jednak naprawdę dzieje się tak, że każda atrakcyjna blondynka, brunetka czy piękny rudzielec jest na nasze, przysłowiowe skinięcie palcem?

Pamiętam, jeszcze z czasów maturalnych, jak z wyiekami na twarzy słuchało i opowiadało się o pierwszym razie. Pomimo że magiczne drzwi seksualności zostały otwarte, jak twierdzili niektórzy,

to pikantność szczegółów. Po pierwsze: nasze pierwsze dziewczyny, podobnie jak i kolejne, to istne wulkany seksu. Bezpruderyjne, otwarte na propozycje, nie mające dylematów czy pojsć z nami do łóżka, czy nie. One po prostu same wskakiwały (a i nadal wskakują) nam do pościeli, a my wykorzystywaliśmy ich naiwność. Byliśmy bowiem twardzielami - porzucaliśmy je po kilku numerkach, bo dziewczyny jak to one - zakochują się po pierwszym razie. Po drugie: było cudownie, rewelacyjnie. Zarówno dla nas, a tym bardziej dla niej. Dzięki naszym zdolnościom, wiedzy i doświadczeniu przyprowadziliśmy Baskę, Monikę czy Martę o nieziemskie orgazmy. Jej rozkoszne, głośne jęki zagłuszały nasze myśli, a gorąca szparka była mienasyciona. Kochaliśmy się więc kilka godzin, nie czując najmniejszego choćby znużenia.

Po pierwszych razach, kolejną rzecz, przyszły następne. Jako że jesteśmy nieco starsi, nasze szanse, jak sądzą, wzrosły niepomniernie. Kobiety lubią dojrzałych, zaradnych facetów - a przecież większość z nas uważa się takich. Twierdzimy więc, że bez najmniejszego kłopotu przychodzi nam



jak i gdzie trzeba, ale podadzą śniadanie do łóżka, wypraszają koszulę i zawiążą krawat. Słyszcząc to, uśmiecham się w duchu - czyżby tak było w istocie?

Co ciekawsze. Pomimo że większość związała się z kimś na stałe mało jest takich - jak wynika z gadek między nami - którzy nie mieliby kogoś na boku. To nobilituje w oczach przyjaciół sprawiając, że nasze dobre samopoczucie rośnie. Jeśli jednak brak w naszym życiu choćby jednej kochanki, to nie straconego. To tylko kwestia czasu - pewnie niedługo poznamy namiętą, dziką, nieokrzesaną kobietę lub przeżyjemy niecodzienną erotyczną przygodę. Zapewne w tych wszystkich opowieściach jacy to świetni i boscy jesteśmy, znajduje się ziarno prawdy



dziwnym trafem opowieści te niewiele różniły się między sobą. Pierwszą partnerkę, zazwyczaj niewiele starszą od nas, poznaliśmy na wakacyjnym wyjeździe. Wprawdzie nikt ze znajomych nie miał szczęścia jej poznać, ale naszym

zapewnieniom, że była najpiękniejszą dziewczyną pod słońcem (miała figurę modełki i twarz anioła) dawano wiarę. Bywało również i tak, że męskie dziewiętno straciliśmy z koleżanką ze szkoły. Najczęściej na wagarach lub imprezach. Powiedzenie - wolna chata - kojarzyło się nie tyle z brakiem rodziców, co, nazwijmy je tak, niewinnymi igraszkami.

Najważniejsze w tym wszystkim

podrywanie atrakcyjnych babek - zarówno tych młodszych jak i starszych. Dlatego, przekonujemy swych kumpli, nie nie musimy robić w tym temacie: kobiety same na nas lecą. I to tak, że (he, he...) aż łamią obcas...

Nasze liczne przyjaciółki szaleją za nami - słyszę często od znajomych. Poza tym chcą wieczne się kochać (najchętniej w nietypowych pozycjach ma się rozumieć) no i robią wszystko, o co poprosimy. Nie tylko popieszczają

Ale tylko ziarno. Nie chcąc być gorsi od innych, wysłaliśmy cenną wyobraźnię, kolorując bezbarwną niekiedy rzeczywistość. I dobrze, wszak - mówiąc banalnie - wyobraźnia rozwija. Z drugiej jednak strony akceptacja samych siebie, umocnienie swego „ja”, wymaga uczciwości. Jakakolwiek by ona nie była

CEZAR

WARUNKI PRENUMERATY MIESIĘCZNIKA EXTASY

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okres kwartału (trzy miesiące) - cena wynosi 14,95 PLN.
2. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są: a) jednostki kopertowe "RUCH" S.A. właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora b) dla osób zamieszkujących w miejscowościach, w których nie ma jednostek kopertowych "RUCH" wpłaty należy wnieść na konto "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy w PKO S.A. XIII Oddział Warszawa 370044 - 16551 lub w kasach Oddziału Krajowej Dystrybucji Prasy Warszawa ul. Towarowa 28, czynnych codziennie od pon. do piat. w godz. 8 - 14. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty.
3. Cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższą od krajowej. Wpłaty przyjmuje "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto w kasach oddziału. Dostawa odbywa się pocztą zwykłą w ramach opłaconej prenumeraty, z wyjątkiem zlecenia dostawy pocztą

lotniczą, której koszt w pełni pokrywa zamawiający

4. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną ze zleceniem dostawy za granicę od osób zamieszkujących w kraju: do 20.11 - na I kwartał roku następnego do 20.02 - na II kwartał roku bieżącego do 20.05 - na III kwartał do 20.08 - na IV kwartał
5. Zlecenie na prenumeratę dewizową, przyjmowane od osób zamieszkujących za granicą, realizowane są od dowolnego numeru w danym roku kalendarzowym.

Informacje o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela "RUCH" S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy 00 - 950 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 620 - 10 - 39 620 - 10 - 19, 620 - 12 - 71 wew. 24-42 23-68.

SUPER ANKIETA EXTASY

Wszyscy chcemy, żeby EXTASY było jak najlepsze. Żeby wszystkie zdjęcia i teksty były najodpowiedniejsze, najciekawsze i najbardziej ekscytujące. Mamy nadzieję, że do osiągnięcia tego przyczyni się również ta kolejna już ankieta. Pytania zawarte w niej mają na celu bliższe poznanie Waszych poglądów i oczekiwań. Poznajac Was coraz lepiej będziemy w stanie w jeszcze większym stopniu rozumieć Was i spełniać Wasze potrzeby. Zaznacz krzyżykiem właściwą odpowiedź.

1. Pięć czytelnika
kobieta
mężczyzna
2. Jakiego ma Pani/Pan
wykształcenie
podstawowe
zawodowe
średnie
wyższe
W którym roku się
Pani/Pan urodził/a?
W roku

3. Gdzie Pani/Pan
mieszka?

wieś
miasto:
do 19 tys.
20 do 49 900 tys.
50 do 99 900 tys.
100 do 299 tys.
300 do 500 tys.
powyżej 500 tys.
4. Jaki jest Pani/Pana
dochód na osobę
w rodzinie?

poniżej 250 PLN
250 - 400 PLN
400 - 700 PLN
powyżej 700 PLN
5. Proszę powiedzieć jak
często kupuje Pani/Pan
nasz magazyn?

co miesiąc
co dwa miesiące
co pół roku
rzadziej

6. Co Pani/ Pana
zdaniem powinny
zawierać numery
specjalne SUPER EXTASY
- wpisz przy każdym
numerze specjalnym
SUPER EXTASY jedną lub
ewentualnie max. trzy
litery odpowiadające
określonym cechom:

- a) modelki
- b) modelki egzotyczne
- c) modelki GiGanty
- d) mini-seriale mieszane
- e) mini-seriale kobiece
- f) opowiadania
- g) porady

IV numer specjalny

V numer specjalny

VI numer specjalny:

7. Czy uważasz, że (na
rynku polskim) brakuje Ci
jeszcze jakiegoś ściśle
specjalistycznego
magazynu, np. takiego,
który pozwalałby Ci na
realne i w miarę częste
poznawanie nowych osób
i zawieranie nowych
znajomości:
a) tak
b) nie
Jeśli odpowiedziałeś „nie”
to czy brakuje Ci czegoś
w EXTASY?

8. Proszę napisać, które
materiały w EXTASY
10/97 najbardziej się
podobały:
modelka.....
wywiad.....
mini-serial.....
opowiadanie.....
inne (np. demokracja,
porady, męskim okiem)

9. Proszę napisać, które
materiały w EXTASY
10/97 najmniej się
podobały:
modelka.....
wywiad.....
mini-serial.....
opowiadanie.....
inne (np. demokracja,
porady, męskim okiem)

10. Jeśli czyta Pani/Pan
inne pisma o podobnej
tematyce, to jak na ich
tle prezentuje się nasze
pismo (w skali 2-5)
EXTASY A INNE
MIESIĘCZNIKI
2 3 4 5

OGÓLNA OCENA
MIESIĘCZNIKA EXTASY
NR 10/97 PAŹDZIERNIK
2 3 4 5

DZIEKUJEMY BARDZO
SERDECZNIE ZA
WYPEŁNIENIE ANKIETY!!!
Redakcja EXTASY

WYBIERZ 1 z... 5!

ZASADY ZABAWY:

Wybierz jedno z pięciu publikowanych w zabawie zdjęć (warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie ankiety)
Termin nadsyłania zgłoszeń upływa 25 każdego miesiąca, np. w miesiącu październiku termin upływa 25 października (decyduje data stempla pocztowego).

W KONKURSIE WYBIERZ 1 z... 5! - PAŹDZIERNIK
WYBIERAM MODELKĘ Nr

IMIE I NAZWISKO

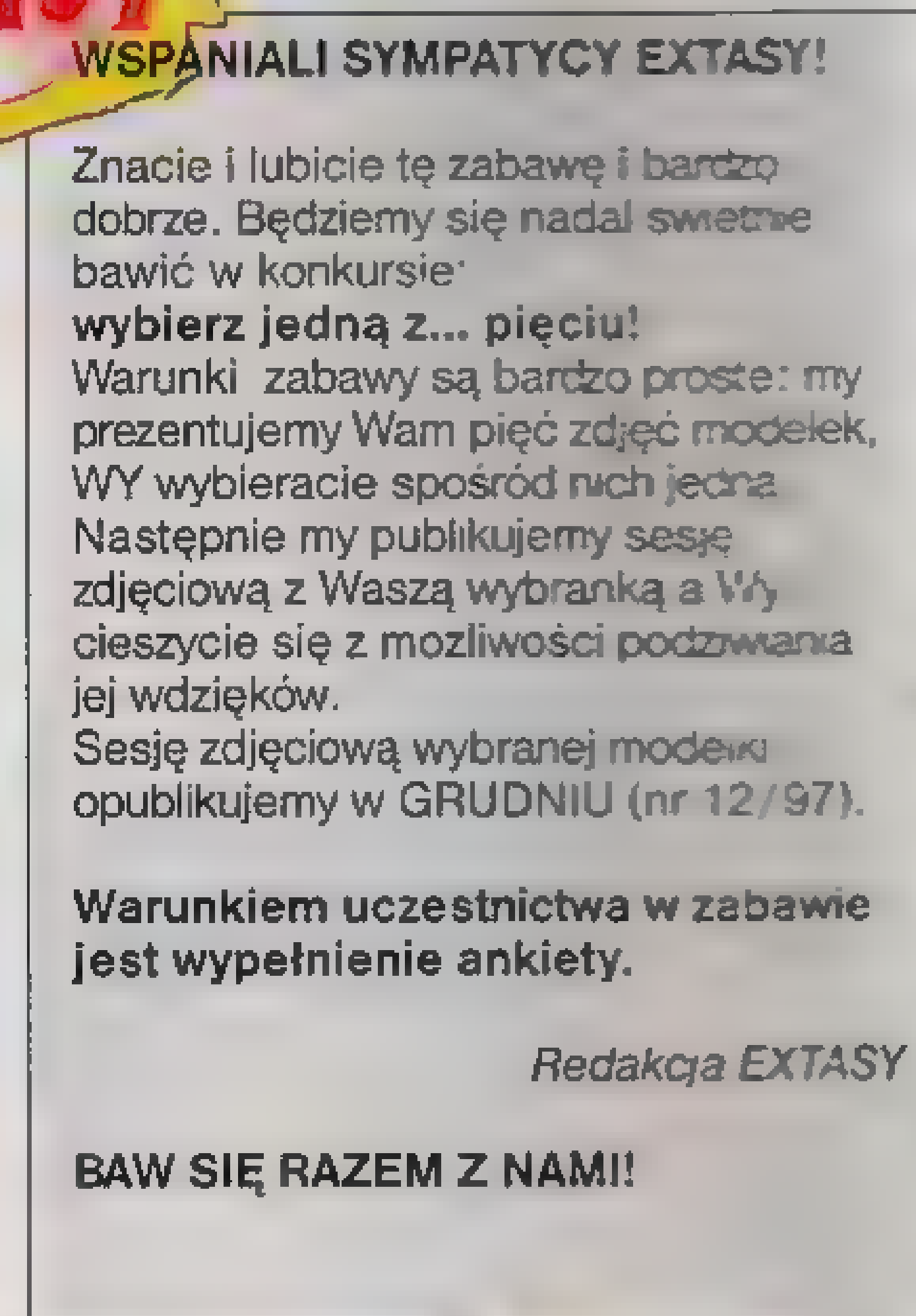
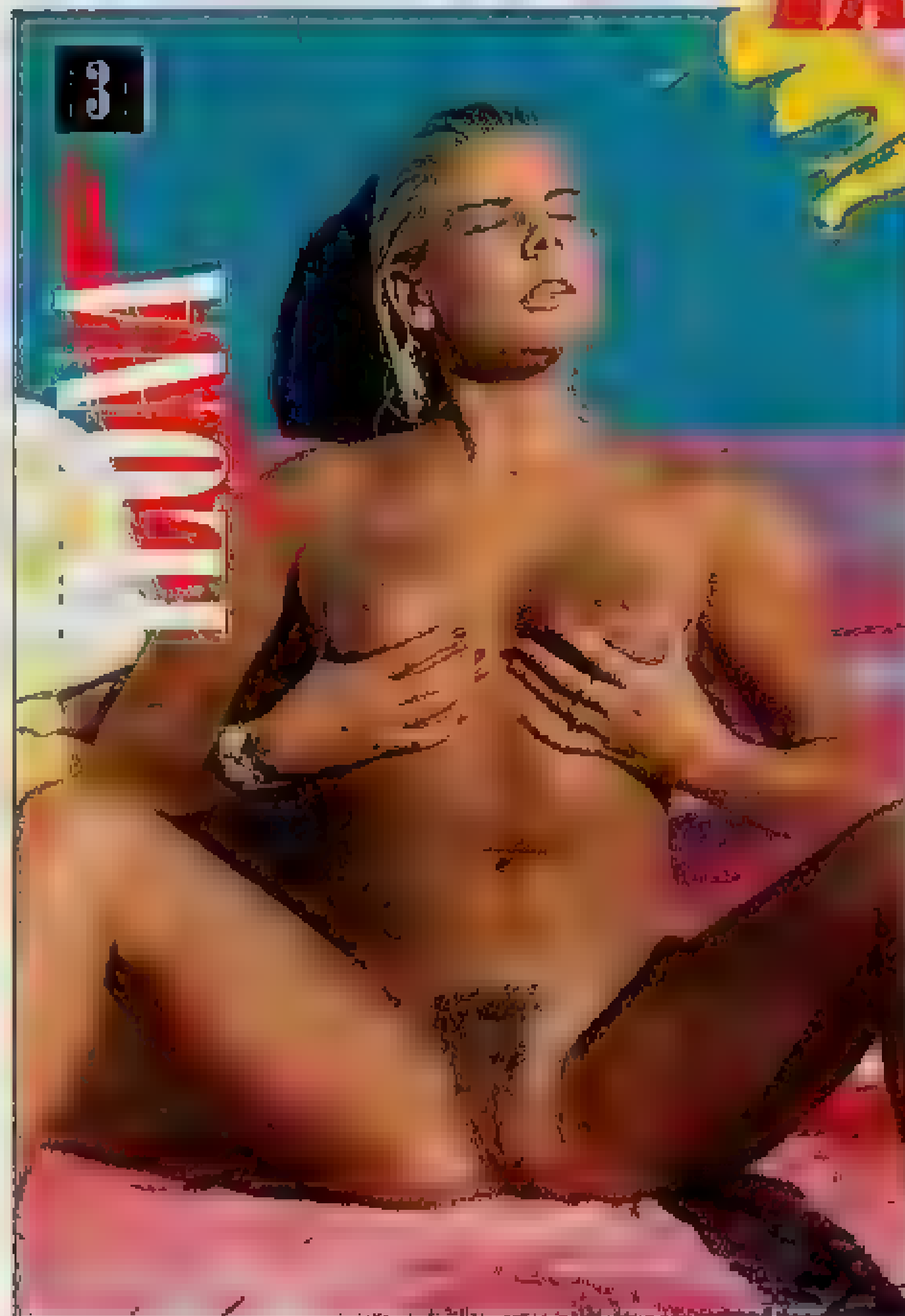
DOKŁADNY ADRES

ZGADZAM SIĘ NA PUBLIKACJĘ MOJEGO ADRESU I DANYCH OSOBISTYCH NA ŁAMACH EXTASY:

(zakreśl krzyżykiem właściwą odpowiedź)

TAK ☐
NIE ☐

WYBIERZ 1 z... 5!



EXTASY

WSPANIALI SYMPATYCY EXTASY!

Znacie i lubicie tę zabawę i bardzo dobrze. Będziemy się nadal świetnie bawić w konkursie!

wyberz jedną z... pięciu!

Warunki zabawy są bardzo proste: my prezentujemy Wam pięć zdjęć modelek, Wy wybieracie spośród nich jedną. Następnie my publikujemy sesję zdjęciową z Waszą wybraną a Wy cieszyć się z możliwości podziwiania jej wdzięków.

Sesję zdjęciową wybranej modelki opublikujemy w GRUDNIU (nr 12/97).

Warunkiem uczestnictwa w zabawie jest wypełnienie ankiety.

Redakcja EXTASY

BAW SIĘ RAZEM Z NAMI!

MISS EXTASY MIESIĄCA

Zapraszamy Was do wspólnej zabawy. Zasady zabawy są bardzo proste, a zarazem bardzo atrakcyjne. Dzięki nim, będziecie mieć okazję przez cały rok świetnie się bawić.

Wypełniając ankietę ze str. 12 i właściwie wypełniając kupon, czyli podając swój pełny adres: swoje imię i nazwisko oraz imię i numer strony Waszym zdaniem najpiękniejszej modelki, wybierze tym samym MISS MIESIĄCA.

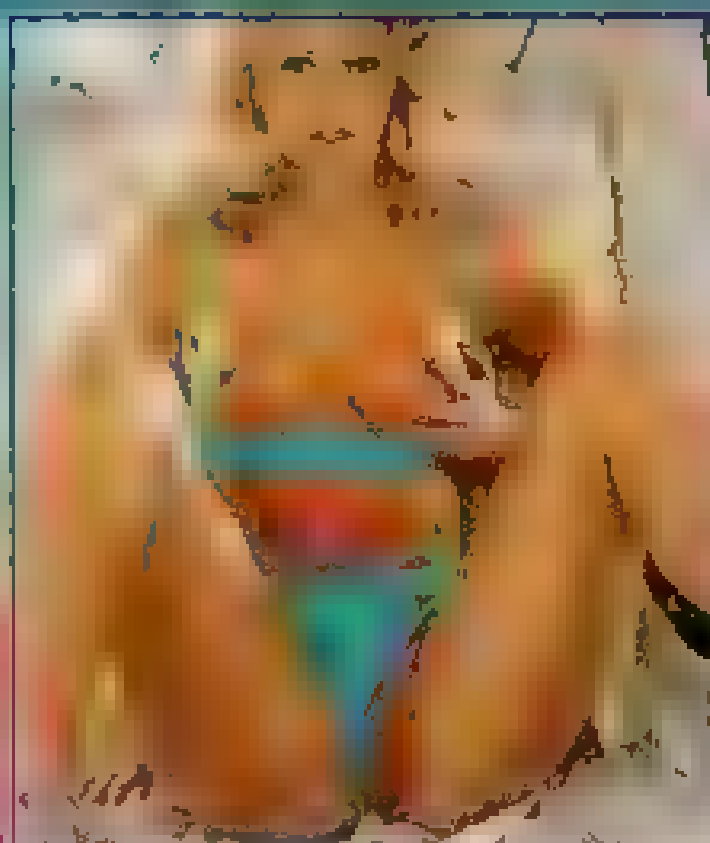
ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ ZABAWY!

MISS EXTASY MIESIĄCA!

W następującej kolejności wybieraliście najpiękniejszą modelkę w miesiącu sierpniu:

Gosia - 6000
Sonia - 5200
Lena - 4100

Zapraszamy do wspólnej zabawy!
Wyberz MISS!
Sprawdź swój gust!



KONKURS O MISS EXTASY MIESIĄCA!

PAŹDZIERNIK

MOJĄ KANDYDATKĄ W KONKURSIE
O MISS EXTASY Nr 10 JEST MODELKA
O IMIENIU:

IMIE I NAZWISKO

DOKŁADNY ADRES


WYBIERZ SVOJĄ MISS MIESIĄCA!

ZGADZAM SIĘ NA
PUBLIKACJĘ MOJEGO
ADRESU I DANYCH
OSOBISTYCH NA
ŁAMACH EXTASY:


(zakreśl krzyżykiem
właściwą odpowiedź)

TAK ☐
NIE ☐






Panią Ewę znałem od niepamiętnych czasów. Często bowiem korzystałem z usług jej stajni; miała najlepsze dziewczyny w mieście. Dzisiaj mijają sześćdziesiąta rocznica jej urodzin. Jako stały i długoletni klient zostałem zaproszony na jej uroczystość. Wraz z Marieną - jej ulubioną wychowanką postanowiliśmy sprawić jej miłą niespodziankę.




Jak za najlepszych swoich dni przyssała się do mojego stwardniałego ptaka. Nie powiem, wiedziała jak zagrać na takim instrumencie.




Spełniliśmy toast i troskliwie zajęliśmy się naszą jubilatką. Ewa nie zapomniała bynajmniej, jak zachować się w takiej sytuacji. Ochoczo dosładła mnie okrakiem i rozpoczęła energiczną galopadę.

SEX PO
SZEŚĆDZIESIĄTCE
URODZINY
BURDEI
MAMY

62
6061



W odpowiedzi wsadziłem ją sobie na fiuta, a Mariena figlarnie bawiła się jej kosmatą dziurką.



Zwinnymi palcami drażniła jej mokrą szparę; pociągająca od czasu do czasu za kółczyki przyczepione do jej warg sromowych. Ja tymczasem, dałem jej do ssania moją lancę.



Znów wszedłem w jej szparę. Mimo swoich lat, jej cipka nie straciła elastyczności, a kolczyki miło drażniły moje kasztany.



Ewa wyraźnie się rozkochociła - wdzapała się na mnie i dzielnie topotała tyłdem.



Kiedy rozkraczyła się przed nami, z dwóch stron masowaliśmy jej trójkąt bermudzki.



Uniosłem w górę jej nogę i powoli zanurzałem się w jej mokrej dziurce. Marlena bawiła się w tym czasie jej ogromnymi balonami, pociągając frywolnie łańcuszek spinający jej duże, stwardniałe sutki.

Marlenę wzięła, jak
rozochocić swoją
szefową. Wkładała
całą dłoń w jej
ogromną pochwę,
przyprawiając ją o jęki
rozkoszy.

SEX-PO
SZÉCZESZATCE
UROZUMI
EJES
MAK
62
600

Ponownie
wchodziłem między
jej pośladki.

... by po chwili pozwolić Marlenie
na delikatne pieszczoty.





Podniecona Ewa ssala mnie coraz bardziej
łapczywie.



■ po chwili obie
przyssały się do
mojego pierszka.



Jeszcze raz umocniła na moim obojczyku.



...ale po chwili znów wróciły do mojego instrumentu.



Pieszczoty tych dwóch profesjonalistek szybko zaczęły przynosić efekty - tak, że zupełnie niespodziewanie trysnąłem życiodajną spermą.



A obydwie panie łakomie połykały spadające krople. Chyba nikt z Was nie ma teraz wątpliwości, co potrafią dojrzałe kobiety?!

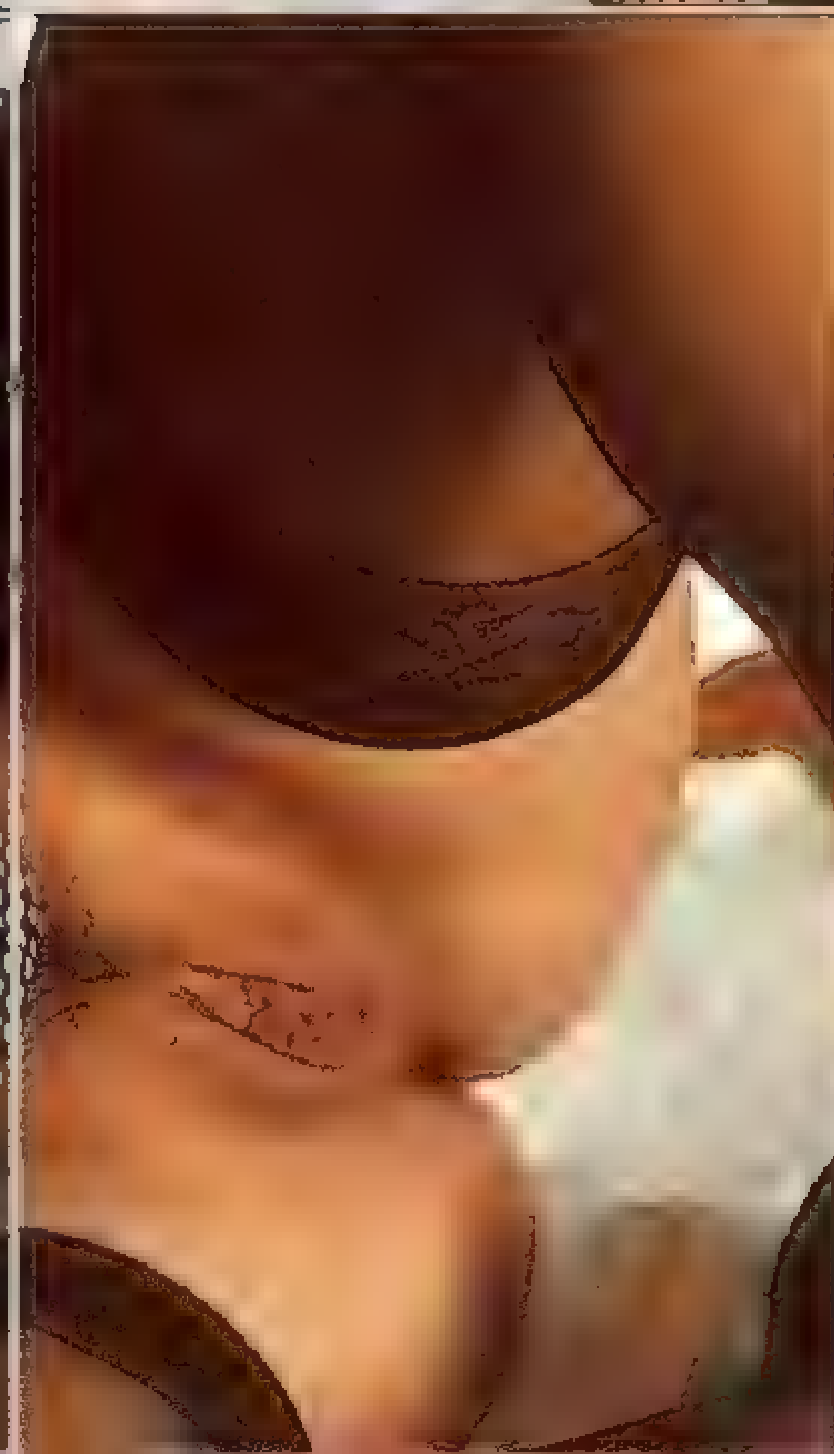
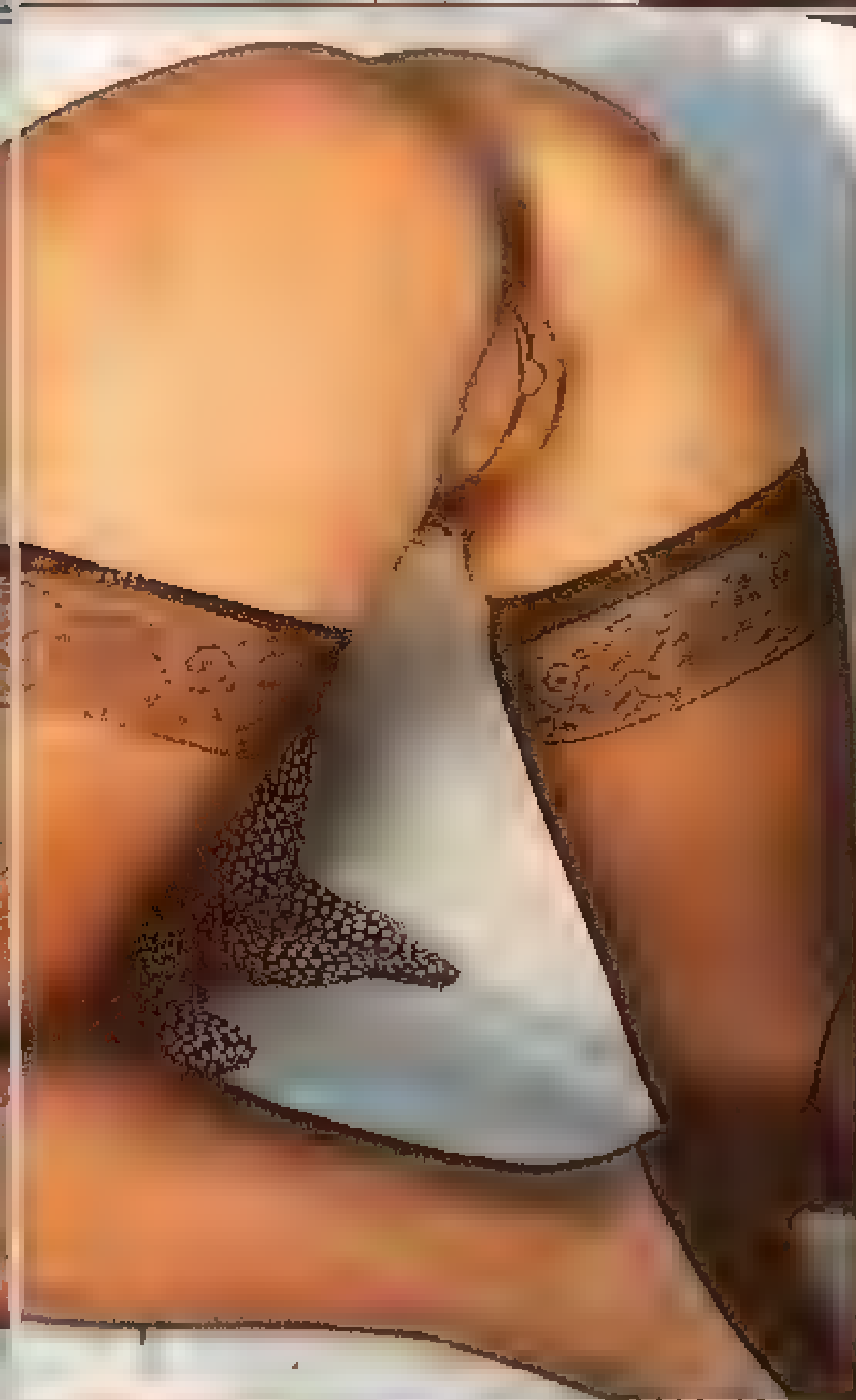
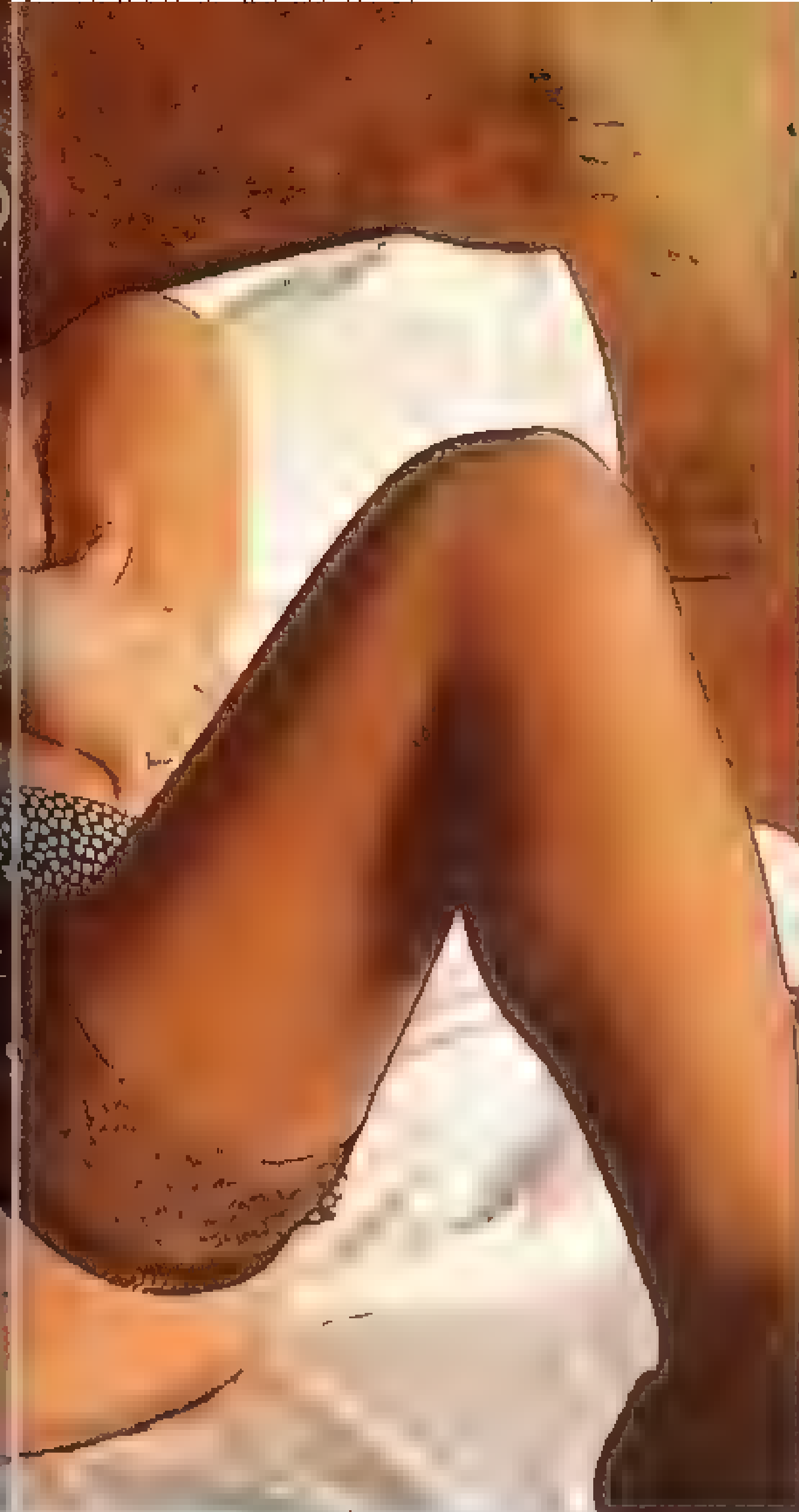
XX-PO
SIATKI
62
60

MONIKA

Chodzę
ulicami
i często
spotykam się z
zaczepkami mężczyzn.
Niestety! Zazwyczaj
są to niemiłe, nawet
wulgarne uwagi, które
naprawdę nie
sprawiają mi
przyjemności.

Panowie! Zmiłujcie się nade mną.
Ja lubię, gdy mężczyźni zwracają na
mnie uwagę, ale nie w ten sposób.
Potrzebuję delikatności, czułości.

Wiem, że mężczyzna, który umiejętnie pokaże
mi na ulicy, że mu się podobam, jest w stanie
mnie bardzo podniecić. Raz mi się właśnie
zdarzyło, że idąc ulicą poczułam czyjś
swidrujący wzrok.



Podnosiłam oczy i ujrzałam
przyglądającego mi się
mężczyznę. Ale robił to w taki
sposób... że aż mnie przebiegł
dreszcz. Moja cipka
momentalnie zrobiła się mokra i
tak bardzo go zapragnęłam.
Byłam bliska zaproszenia go do
siebie, ale samo wyobrazenie jak
się z nim Kocham, jak mnie
piesci, замуrowało mnie na tyle,
że nie mogłam wydusić z siebie
słowa.

A on mijając mnie,
powiedział tylko: Jesteś
piękna. Prawie

A woman in a blue swimsuit is sitting on a man in a white shirt on a beach. The man is lying down, and the woman is sitting on his lap. They are both looking at the camera. In the background, there is a green car and a white car. The scene is outdoors on a sandy beach.

PARASY



DANIELA

Recepta na rozkosz

Mam bardzo duże potrzeby seksualne. Co na to poradzę, że żaden facet nigdy nie może ich zaspokoić? Muszę więc radzić sobie sama. Zresztą, trzeba przyznać, że radzę sobie całkiem nieźle.



Mam długie,
zgrabne, bardzo
zwinne paluszki,
które potrafią
wsliznąć się w
każdą, nawet
najmniejszą norkę.



A co dopiero w moją
mokrą i śliską
szparkę!
Wkładam do mojej
dziurki palec, albo
dwa, a czasami całą
rękę i delikatnie
masuję swoją
czerwoną z
zadowolenia muszelkę



Robię się coraz
bardziej mokra i nagle
oblewa mnie takie
dziwne uczucie.



DANIELA

Myszę, że wszystkie kobiety
powinny spróbować, jak wiele
przyjemności mogą im dać
dwa palce, umiejętnie
włożone do dżurki.
Gwarantowany efekt!

To jest takie wspaniałe, wyłączam się
wtedy na kilka minut i przeżywam
prawdziwą rozkosz.
Uwielbiam to robić!

Recepta na rozkosz

Zdecydowanie
nie pasuję do
dzisiejszych
czasów. Czuję się
zagubiona ze swoimi
ideałami, których
korzenie tkwią w
wieloletnim
wieku, kiedy
miłość można było
nazwać miłością.

SASKIA

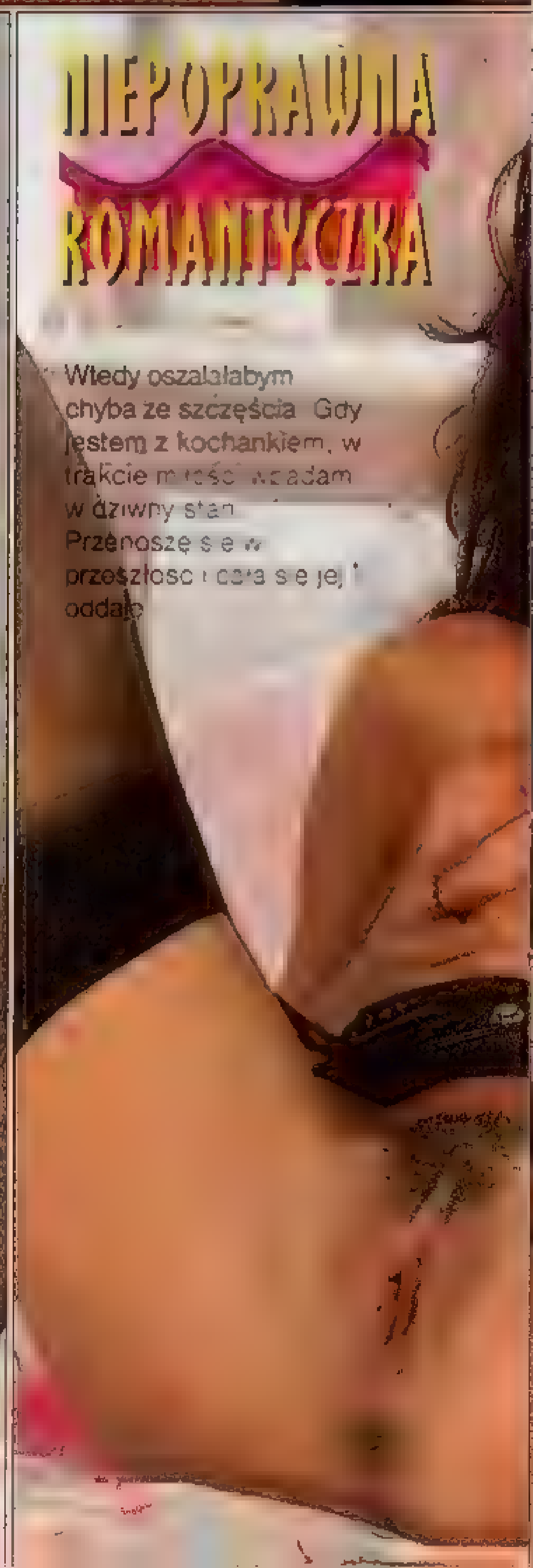


Gdy mężczyzna
rozkochał się
w kobiecie, to
tak na zawsze i
tylko śmierć
mogła ich
rozdzielić. Od
dawna pragnę,
żeby mnie tak
ktoś pokochał.



NIEOPRAWNA ROMANTYKÓWKA

Wtedy oszalałabym
chyba ze szczęścia. Gdy
jestem z kochankiem, w
trakcie miłości wpadam
w dziwny stan.
Przenoszę się w
przeszłość i cała się jej
oddaję.





Poczucie
taniejszej
estetyki, klimatu
dostarcza mi
tyle siły i
podniecenia, że
z niewinnej
kobiety
przeistaczam
się w kobietę
wyuzdaną.



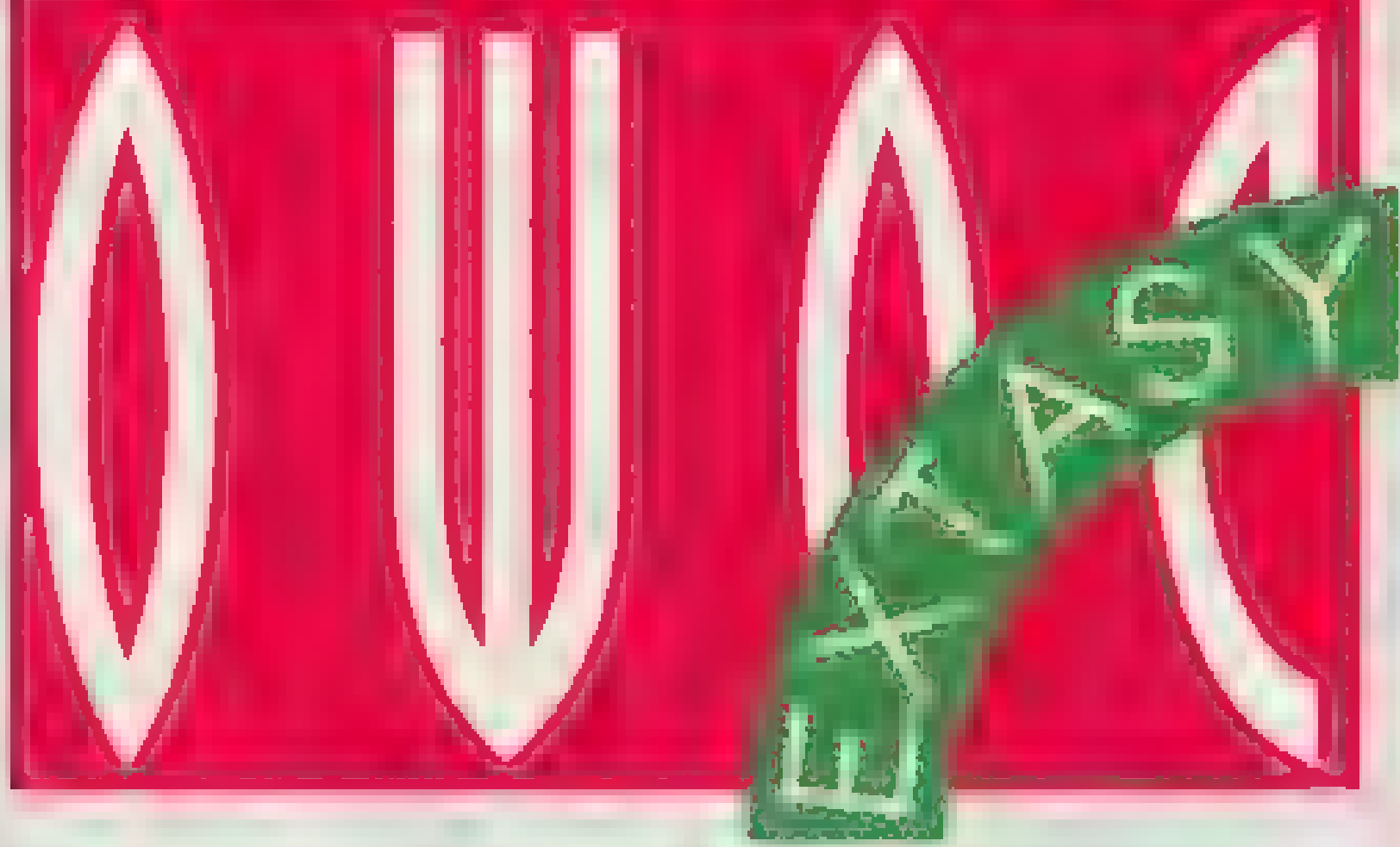
I gdybym
spotkała
mężczyznę, który
tak jak ja wierzy
w wieczną
miłość,
kochalibyśmy się
w najbardziej
wyrafinowany
sposób.

Byłabym szczęśliwa i
dałabym mu same
piękne rzeczy
Niestety, mężczyźni
zazwyczaj nie biorą
mnie poważnie.
Wydaje im się, że
jestem naiwną
idealistką. I w pewnym
sensie mają rację
Jestem idealistką, tyle
tylko że nie naiwną.



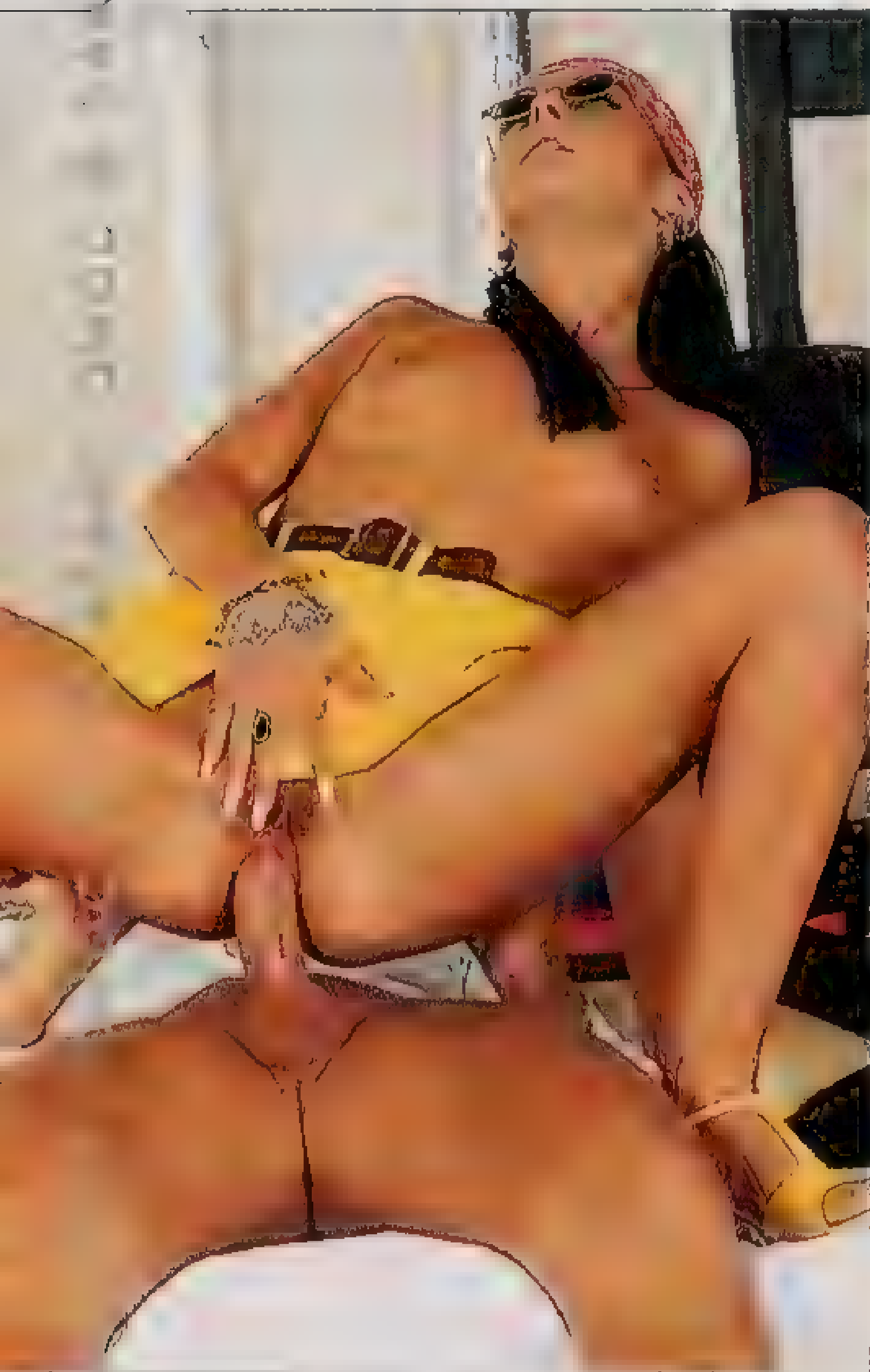


ZAKAZANY



WYSZŁAM ZA NIEGO DLA
PIENIEDZY. NIE MA CO
UKRYWAĆ, CZY NIEGO ZAFUL?
NIE - PROWADZE BARDZO
WYGODNE ŻYCIE. SIAC MNIE. NA
SŁUŻACĄ, DROGIŁ HOTELI
NATCPSZE PERUAIY A
WSZYSTKIE
BOGACTWA W
ZAMIAN ZA TO.
ZŁUDWA RAZY
DZIENNE MNIE
PRZELICTO
CAŁKIE MNIEZLY
UKRAD
ZWEASZCZA ZE W
LOZKU TŁI ZIEST
NICZEGO SOBIE

Wczoraj wsadził mnie do samochodu i zawiózł do jakiegoś luksusowego hotelu na Wybrzeżu. Wszyscy usługiwali nam jakbysmy byli co najmniej jakimis książętami. Przyjemna atmosfera sprzyjała więc do grzesznego lenistwa i rozpustnych myśli. Przez cały dzień gruchaliśmy ze sobą, podsycając tłący się w nas ogień żądzy, a w nocy daliśmy upust naszych szalonych pragnień. Siedzieliśmy na tarasie, popijając szampana. Gwiazdy migotały na niebie i dodawały całej scenie wspomnianej romantyczności i tajemniczości. Ja siedziałam w szlafroku, który luźno



związany uwidaczał moje krągłe kształty. Nieco obnażone piersi przykuwały wzrok męża, wprowadzając go w przyjemny stan podniecenia. Zaczął się



MIŁOŚĆ NA SPRZEDAŻ!

kontrakt małżeński

niezwykle gorąco. Pragnęłam go nie.
Pragnęłam być jego. Odwzajemniałam
namiętne pocałunki, ale myślałam już tylko o
jednym. Żeby zanurzył się we mnie aż do
konca i żeby przyjemność kochania się ze
mną odbijała się na jego twarzy. Nogami
objęłam go w tali i przyciągnęłam do siebie.

Gary uwolnił penisa ze spodni, by zaraz go
we mnie włożyć. Twardy i sztywny



niespokojnie kręcić. Rozluźniłam poły szlafroka, tak że jego oczom ukazały się smukłe, gładkie nogi. Nawiasem mówiąc, moja chluba. Teraz wystarczyło kilka wymownych gestów, by sprowokować go na dobre. Zaczęłam gładzić uda, przyglądając mu się uwodzicielsko. Wpatrywał się we mnie, ale jeszcze potrafił zapanować nad swoimi żądzami.


Rozstawiłam szerzej nogi, tak żeby mógł widzieć pulsującą z podniecenia cipkę. Polyskiwała w mroku i emanowała namiętnym seksem. Gładziłam ją delikatnie, czekając na mocniejsze pieszczoty. Miękkie jasne włoski plątały mi się między palcami, które robiły się coraz bardziej wilgotne od ciepłego soczku.

Gary stał w tym samym miejscu co przedtem, ale już nie tak spokojnie. Rozgorączkowany popijał szybko szampana i czekał na odpowiedni moment, by zatopić się między moje nogi. Dałam mu znak, że już czas, że już chce, by to zrobił, by zagarnął mnie dla siebie. Za chwilę był przy mnie i zachłannie ssar muszelkę. Językiem drażnił lechtaczkę, sprawiając, że stawała się coraz wrażliwsza. Przechodziły mnie młde dreszcze. Stwardniałe piersi wychylały się spod krępującego szlafroka. W pewnym momencie Gary zdął go ze mnie i natarł na mnie całym ciężarem ciała. Zaparło mi dech. Na udzie poczułam twardą męskość. Zrobiło mi się

zanurkował we mnie aż do samego końca. Rozkosz zawiadnęła moim ciałem, bo nie ma nic piękniejszego dla kobiety od widoku mężczyzny, który porusza się w niej, ocierając się o każdy skrawek jej rozpalonego ciała.


Oddaliśmy się miłosnym uniesieniom, nie zważając na to, czy nas ktoś obserwuje. Zresztą myśl, że ktoś mogłoby nas podglądać, dodatkowo nas podniecała. W zapomnieniu i rozkoszy mąż doprowadził mnie do orgazmu, silnego i wyczerpującego. Najchętniej leżałabym po nim nic nie robiąc, ale on nie pozwolił mi na to. Włożył mi penisa do buzi i kazał Lzac. Objęłam go silnie wargami i zaczęłam masować. Był bardzo dojrzały. Cały mi się nie mieścił, więc pomagałam sobie rękoma. Pulsował i robił się coraz bardziej gorący. Czulałam jak zbliża się jego nieuchronny koniec. Kiedy wiedziałam, że to już ten moment, wepchnęłam go sobie najgłębiej jak mogłam. Cały ładunek nasienia z olbrzymiego kutasa wystrzelił mi prosto do buzi. Z zapalem masowałam go jeszcze delikatnie, spijając ostatnie rozkoszne krople. A potem położyliśmy się obok siebie jak wzorowe, przykładne małżeństwo.

Gerda Gorska




Odkąd sięgam pamięcią, od najwcześniejszego dzieciństwa miałem jedną niepohamowaną pasję. Ledwo nauczyłem się chodzić, wyciągałem od moich starych parę groszy i zbiegałem na dół do pobliskiej cukierni. Kupowałem tam gorące lodów i tańczyłem je palaszowałem. Ta słabość pozostała mi do dzisiaj.

SEKSOWNA LODZIARKA



Aneta zachwyciła mnie nie tylko swoją wiedzą fachową o sztuce wytwarzania najlepszych w mieście deserów lodowych. Miała słodką buzię, duże krągłe piersi i zgrabne zawieszenie. Z zachwytem wszedłem w jej gorącą i moką dziurkę i z nie mnięszą rozkoszą badałem jej pośladki.



Jakieś pół roku temu znalazłem niesamowitą cukiernię, a w niej super atrakcyjną lodziarkę. Nasza wspólna pasja sprawiła, że któregoś wieczora znaleźliśmy się w niedwuznacznej sytuacji w moim małym mieszkaniu.



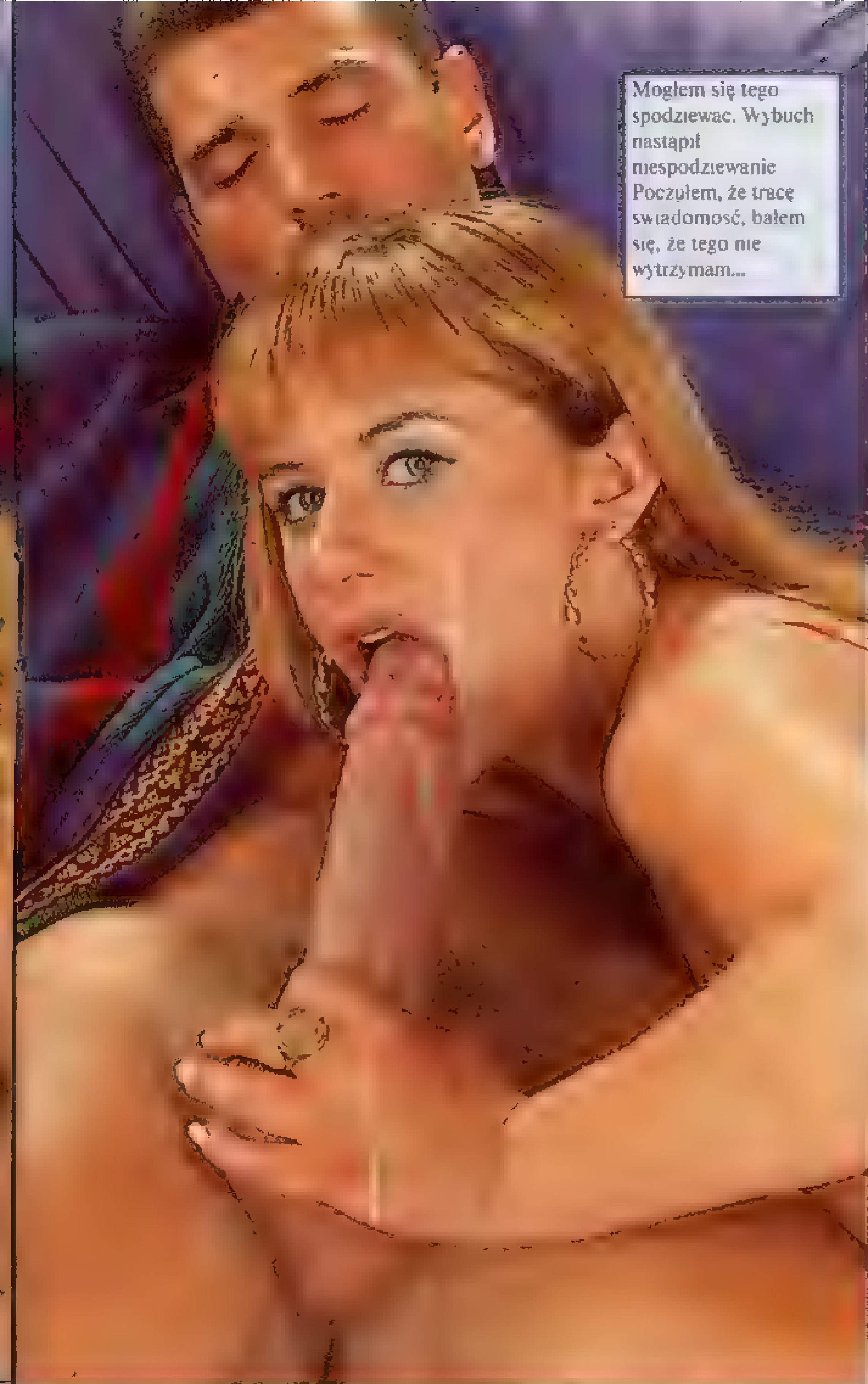
Aż jęknąłem z zachwytem, kiedy z uroczym uśmiechem szepnęła:
„Poczekaj, zrobię ci małego loda”
Delikatnie chwyciła za nasadę
mojego koguta i ostrożnie zaczęła
mnie lizac.

Ta zabawa wyraźnie przypadła do
gustu mojej seksownej lodziarce.
Usiadła na mnie wygodnie i
energicznie kołysała się na mojej
stojącej lancy. Przesunąłem ją trochę
na boki, żeby móc sprawnie masować
jej zgrabną pupę. Dziewczyna
frywolnie rozchyliła nogi, a jej sutki
podniecająco przeżyły się pod obcisłą
koszulką.


SEKSOWNA LODZIARKA




Zaręczony tym
wspaniałym
doznaniem p
wszedłem między
pośladek. By
cudownie
czułem że
dobiegala




Mogłem się tego spodziewać. Wybuch nastąpił niespodziewanie. Poczułem, że tracę świadomość, bałem się, że tego nie wytrzymam...



Gdybym miał siłę bronilibym się. To było rozkoszne, aż do bólu! Naprawdę nie chciałem już nic więcej.



Aneta miała jednak inne zdanie w tej kwestii. Znow wzięła mojego fiuta i łapczywie go ssala. „Twoja sperma smakuje jak najlepsze lody pistacjowe” - powiedziała i z wyraźną rozkoszą smakowała śnieżnobiałą ciecz.



Kutas zniewolony tymi pieszczotami wciąż tryskał strugami spermy i wcale nie miał ochoty wrócić w stan spoczynku. Wyrzuciłem ostatnie krople nasienia, które natychmiast znikały w zachłannej bazi mojej łodziarki. A ja znow byłem gotowy do następnego seansu...

Przejdźmy
do
konkretów
interesują mnie
tylko konkrety.
Gra wstępna?
Ciekawe po co.
To jakaś bzdura
ja natychmiast
zasypiam
podczas takiego
seansu

ŁOZANNA

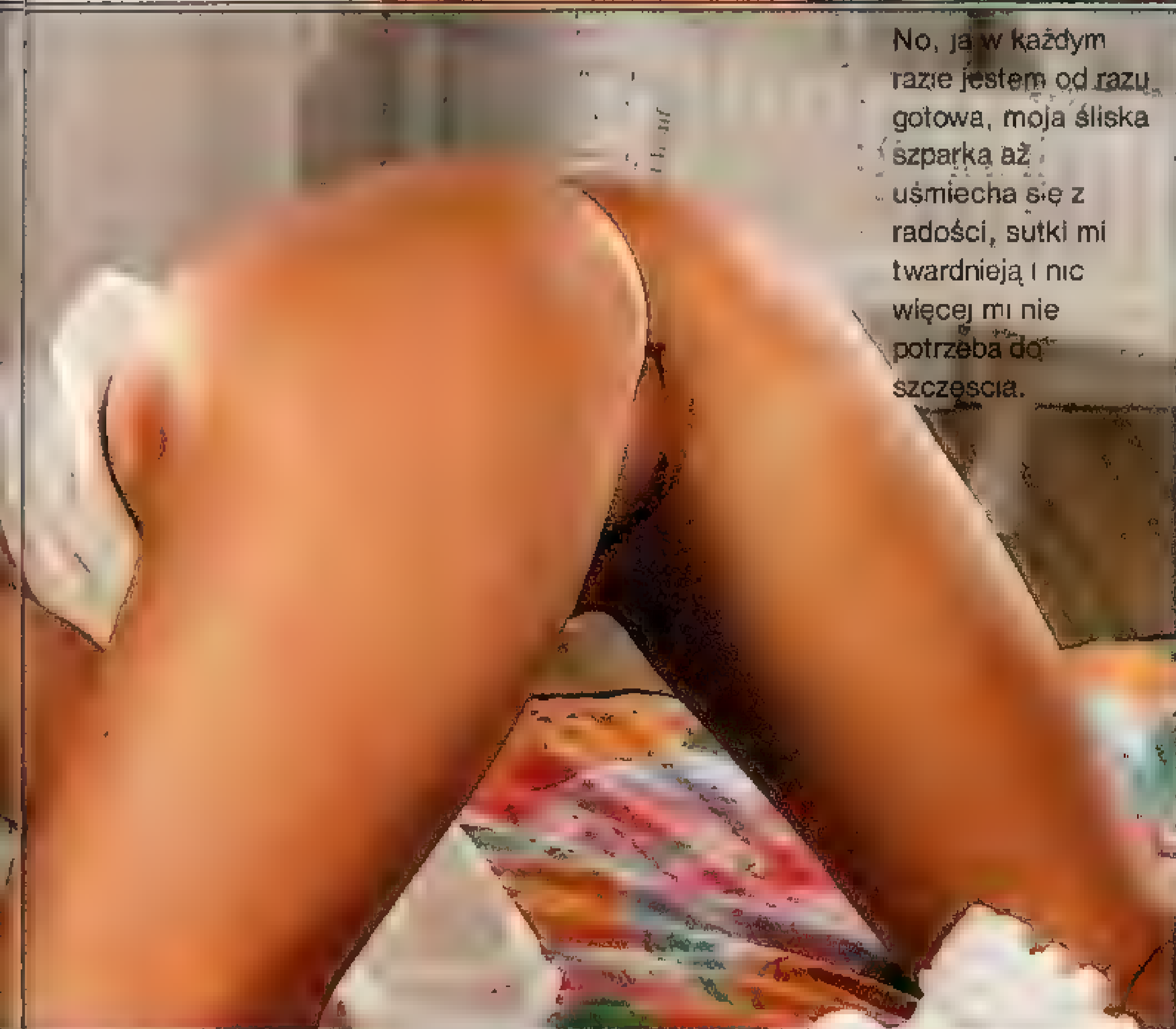


Lubię, jak facet od razu
przechodzi do rzeczy. Po prostu
wybieramy pozycję, on ładuje we
mnie tą swoją armatę i gotowe





Mogę mieć
orgazm o każdej
porze dnia i
nocy; i wszędzie
- w tramwaju,
windzie albo na
ulicy.
Rozumiecie już,
o co chodzi?
No, to do
roboty!



No, ja w każdym
razie jestem od razu
gotowa, moja śliska
szparka aż
uśmiecha się z
radości, sutki mi
twardnieją i nic
więcej mi nie
potrzeba do
szczęścia.





WYBIERZ 1 z 5!

Tradycyjnie jak
każdym miesiącu
razem prezentujemy
zwycięzczynię. Wygrała
bez dwóch zdań
Prawie wszystkie
głosy były oddane
Sophie. Gratulujemy
jednomyslności.

PIĘKNO
WEDŁUG
CZYTELNIKÓW
EXTASY!

SOPHIA

Teraz
mam jedno
marzenie



TRWA OD POCZĄTKU DO KOŃCA

WIELKI PRZEMIANNOŚĆ Z EXTASY

HELENA PODDOLAŁA MI SIĘ MNIEJ WIEDZI
OD DWÓCH LAT - DOKŁADNIE OD MOMENTU
KIEDY JĄ POZNAŁEM. ZOSTAŁEM
ZAPROSZONY NA PRZYJĘCIE DO MOICH
PRZYJACIOŁ, NA KTÓRYM BYŁA I ONA.
OD RAZU MNIE WALNĘŁO. NIE MYŚLĘ, IŻ
KAZDA BLONDYNKA TAK NA MNIE WPŁYWA.
TAK ŁATWO W ŻYCIU NIE JEST. JEDNAK DO
HELENY ZAPADAŁEM OD RAZU. FIUT JEDEN
WIE, CZY MIŁOŚCIĄ, POŻĄDANIEM JEDNAK
NA PEWNO. CHCIAŁEM JĄ ZERZNAĆ OT
CAŁĄ PRAWDĄ.

godzinę. - Czy mogłabym u ciebie przenocować.
Boję się spać sama u siebie...
- No problem - odpowiedziałem. Za pół godziny
moje dwuletnie marzenie zaczęło się spełniać.
Właśnie zastanawiałem się, jak zacząć zabawę,
gdy poczułem jak jej ręka dotyka mi uda, głaszcząc
je, przebiega palcami. Chwila moment - a jej dłoń
znalazła się na moich nabrzmiących od nadwyżki
spermy jajkach. Pobawiła się nimi, nieco i powoli,
powolutku dotarła wyżej.

PRZYPADKI CHODZĄ PO LUDZIACH

MA RZECZENIE KTÓRE STAŁO SIĘ AKCJĄ

Niestety, miałem pecha. Była z fagasem i zupełnie nie zwracała na mnie uwagi. Cóż, bywa i tak. Przemęczyłem imprezę, znosząc widok oblesnego typka poklepującego ją po tyłku. Ach, żebym to był ja - myślałem aż mi mózg parował, a spodnie nabrzmiwały od wrażenia. Na myśleniu się jednak skończyło. To znaczy niezupełnie - odtąd trzepiąc kapucyna wyobrażałem sobie co wyprawiam z Heleną. Jakby nie było - kręcenie śmigła to niewątpliwie pocieszyciel strapiionych. Miesiące miały a ja nijak nie mogłem skusić Heleny na moje wdzięki. A przyznać muszę, że mam się czym pochwalić. Inteligencja, kasa, duży fiut - to moje atuty, nie chwaląc się. Prawdę jednak mówiąc nie za bardzo miałem okazję na spotkanie Heleny. Znajomi, u których wtedy byłem, wyjechali do innego miasta; a głupio było dzwonić do niej, skoro miała faceta. Jestem dżentelmenem i mam zasady. Mimo wszystko. Grzałem więc gruchę już drugi rok, myśląc o tej blondynie. I pewnie trzepałbym nadal, gdyby nie przypadek. No, ale on chodzi niekiedy po ludziach. I to mnie cieszy. Wracałem właśnie z parku, gdy ją zobaczyłem. Od razu wyczułem, że coś jest nie tak. Smutek aż bił od niej. Szła wolno z pochyloną głową. Podbiegłem do niej.
- Czy pamiętasz mnie? - zapytałem z nadzieją.
Pamięć miała dobrą. Owszem, przypomina sobie. Spotkaliśmy się u Jurka i Lucyny. Od słowa do słowa dowiedziałem się, co ją dęczy. Rzucił ją właśnie Wojtek, facet, z którym była na przyjęciu. No i zupełnie nie wie, co robić. Postanowiłem pomóc. Uczynność i bezinteresowność - tak mało tego teraz! Nawet się nie zastanawiała, gdy zaproponowałem wizytę u mnie. Ucieszyła się wręcz, że choć przez chwilę nie będzie samotna. Wtedy już wiedziałem, że łatwo jej nie puszcze. Nastawiłem muzykę, poczęstowałem dobrym koniakiem, pocieszając ją i prawiąc komplementy. To ją nieco rozruszało - zupełnie nie zauważyła, iż północ dawno minęła.
- Mam głupią prośbę - odezwała się uprzytomniwszy sobie



Ścisnęła moją palkę delikatnie i z tą samą subtelnością poczęła ją pieścić. Jednak i ja nie pozostałem bierny. Moje palce dotarły do jej mokrej szparki i dwa z nich zagłębiły się w nich z lubością. Plądrowałem jej wnętrze przygotowując grunt do intensywniejszego ataku.

Czułem jednocześnie jak żądza ma wzbiera boraz bardziej i nie pozostanie mi za chwilę nic innego, jak wypuścić z siebie podchodzącą spermę. Helena jednakże do amateerek nie należała. Przerwała zabawę, ale po to tylko, by skierować swe usta w wiadomym kierunku. Najpierw poczułem oddech na mym wyprężonym do granic możliwości kutasie, a zaraz jej gorący jak ogień język. Poruszyła nim szybko, aż mnie dreszcze przebiegły. Dodatkowo

trzymała mnie za jądra, ściskając je i tarmosząc bez znieczulenia. Chwilę potem miała mnie już w ustach. Złoty medal za robienie loda! - tak perfekcyjnie знаła się na rzeczy. Najpierw pociąg jej był osobowy, przechodząc w pośpieszny, by skończyć na ekspresie. Ciągnęła druta jakby chciała pobić rekord świata w szybkości. Widziałem jej falujące blond włosy, które rajcowały mnie jeszcze bardziej. Złapałem je za nie, a moje biodra ruszyły na pomoc jej ustom. Dymanie w usta zawsze należało do moich ulubionych rozrywek. Podobnie jak jazda od tyłu. By jednak oddać hołd pozycji tyłnej, musiałem najpierw wystrzelić w jej usta. Nie zabrało mi to dużo czasu, gdyż stanowiliśmy naprawdę zgrany duecik. Jej ssące usta okazały się wreszcie wybawieniem - olbrzymia dawka nasienia uderzyła z natężeniem tak wielkim, że Helena aż się zakrztusiła, ale nawet w tym krytycznym momencie chciwie połykała moje ptasie mleczko, nie roniąc ani jednej kropelki.

Ledwo oderwała się od mojego korzenia, a już atakowałem ją od tyłu. Jej mocno wypięta pupa działała na mnie jak czerwona płachta na byka. Jak miałem w zwyczaju, rozchyliłem jej pośladki najszerzej jak mogłem, a moja pałka ujrawszy różową, cudowną szparkę aż parsknęła z zachwytem. Wyprężyła się i uderzyła znienacka.

Blondyna zawyla, lecz złapałem ją mocniej za biodra, przyciągając aż po same jądra. Poruszałem się szybko, bo tylko taka jazda dawała mi pełną satysfakcję. Poza tym, mogłem sobie na to pozwolić - byłem już po pierwszym wystrzale, więc orgazm drugi, znalem to z autopsji, nie pojawi się prędko. Wwiercałem się więc w jej rozpalone wnętrze, świdrowałem - a jęk Heleny przeszedł w spazmatyczny krzyk, który rozpalili mnie jeszcze bardziej. Musiałem kończyć dzieło, gdyż niespełnienie dawała mi się już we znaki. Wtopiłem wzrok w jej tyłek i patrząc na całą akcję wystrzeliłem ponownie, w sam środek mojego marzenia, które dopiero po dwóch latach stało się faktem...

Mirek D.

KASIA

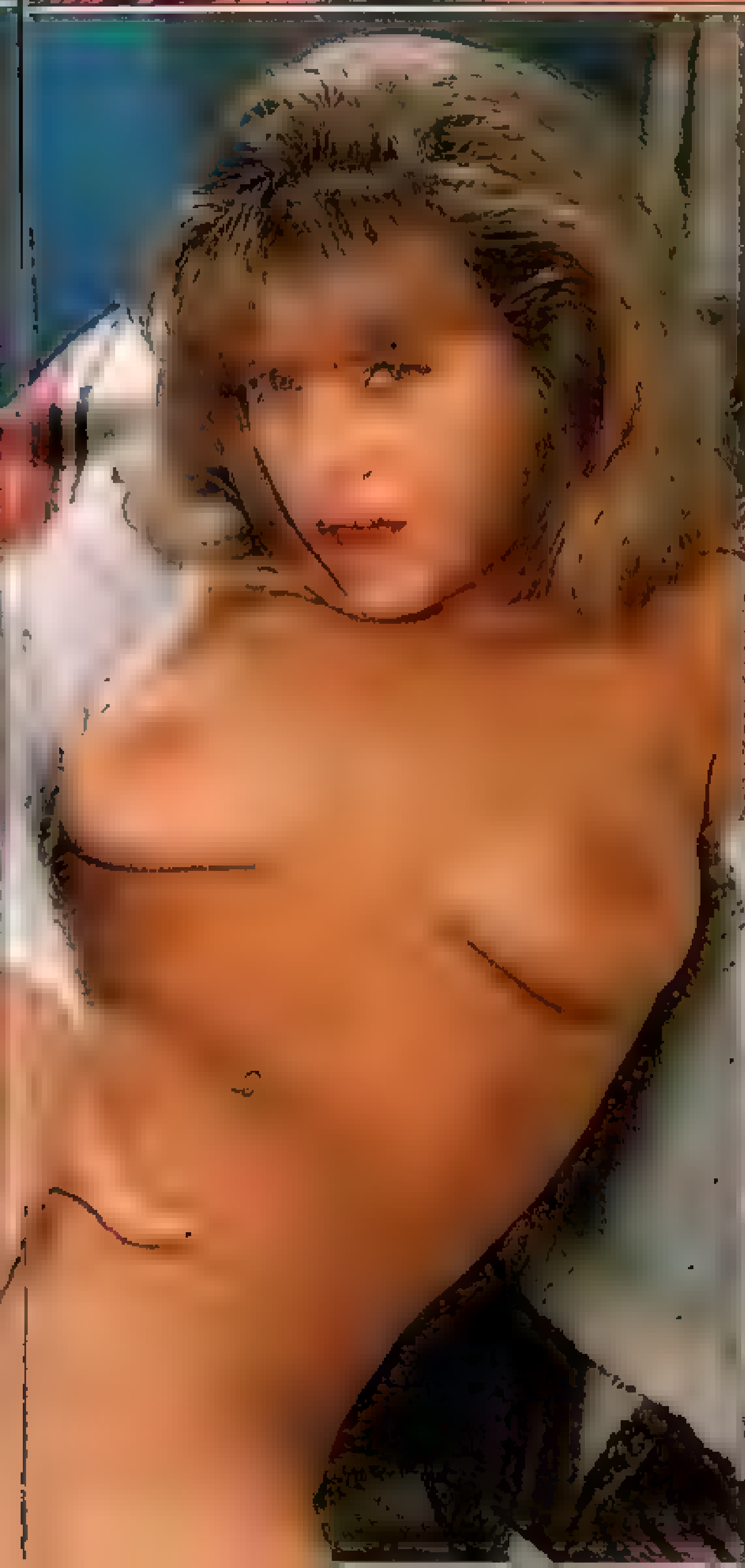
Czasami
lubię
położyć
się gdzieś na
dzikiej plaży i
zasnąć. I wtedy
śnią mi się
różne piękne
rzeczy. Ostatnio
śniło mi się, że
nie byłam na
plaży sama. Był
tam też jakiś
mężczyzna.
Kochał się
na rozgrzanym
piasku, objęłam
go nogami i
poczułam go
bardzo głęboko
w sobie.

To było takie cudowne uczucie,
gdy eksplodował we mnie
potokami spermy.

SAMANA DZIKIEJ PLAŻY



...chciałam to robić.
Wielki smak spermy
mogłaby się tylko ni-
żywić. Ale potem
obudziłam się i
zrozumiałam, że to był
tylko piękny sen, że leżę
sama na pustej plaży.
Szkoda. Ale wierzę, że
marzenia się spe-



Dlatego wiem, że któregoś
dnia ten mężczyzna do mnie
przyjdzie. Będę na niego
czekać

JAK UMIESZCZAĆ OGŁOSZENIA W SUPER SEX- KONTAKCIE EXTASY?

1. przysłanie swojej fotografii, treści ogłoszenia oraz oświadczenia/zgody na publikację na adres redakcji

* treść ogłoszenia może zawierać maksymalnie do 50 słów

* fotografia musi być podpisana własnoręcznie i czytelnie na odwrocie - dla mężczyzn i par cena jednego ogłoszenia, z jedną fotografią (tylko zdjęcia odważne) - 15 zł

- kobiety ogłaszają się za darmo! (warunek publikacji - odważne zdjęcia)

* wzór oświadczenia

Ja niżej podpisany wyrażam zgodę na opublikowanie mojego zdjęcia wraz z ofertą na łamach SUPER KONTAKTU w magazynie EXTASY. Stwierdzam że mam ukończone 18 lat i podane przeze mnie dane są prawdziwe.

czytelny podpis

2. dołączenie do swojej oferty kserokopii 2 i 3 strony dowodu osobistego oraz strony zawierającej informacje o miejscu stałego zamieszkania

* w szczególnych przypadkach istnieje możliwość dołączenia kserokopii innego niż dowód osobisty dokumentu stwierdzającego tożsamość, ale pod warunkiem przysłania kserokopii stron zawierających zdjęcie i informacje o danych personalnych osoby ogłaszającej się

3. jeżeli na zdjęciu znajduje się więcej niż jedna osoba wymagana jest pisowna zgoda na publikację zdjęcia wszystkich osób na nim występujących

4. w miarę możliwości prosimy o podawanie numeru telefonu (domowy, do pracy, ewentualnie grzeźnościowego i godzin dostępności), co umożliwi wyjaśnienie ewentualnych niejasności

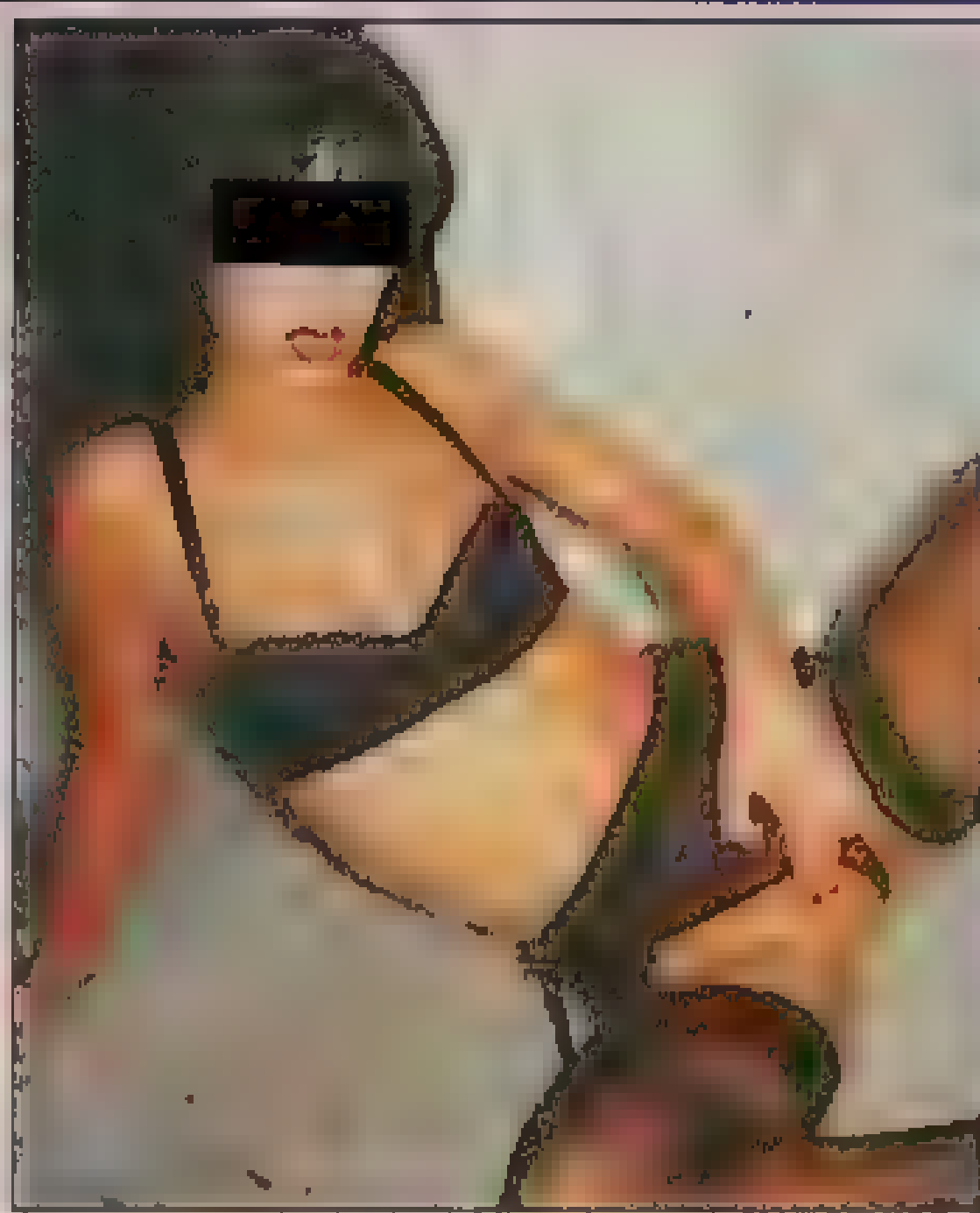
5. dokładne spełnienie wszystkich wyżej wymienionych wymogów jest warunkiem zamieszczenia oferty w SUPER KONTAKCIE.

Dowód wpłaty wyślij przekazem pocztowym razem z tekstem i fotografią na nasz adres: SATURN PUBLISHING - EXTASY skrytka pocztowa 52 00 - 950 Warszawa 1

W JAKI SPOSÓB ODPOWIEDAĆ NA OGŁOSZENIA?

-po napisaniu odpowiedzi na wybraną ofertę, wkładacie ją do koperty; w lewym górnym rogu koperty - wyraźnie piszecie numer wybranej oferty i następnie adresujecie ją na adres redakcji

-inna możliwość - napisaną odpowiedź na ofertę wkładacie do koperty, w jej lewym górnym rogu piszecie wyraźnie numer ogłoszenia, na które odpowiadacie, a następnie tę kopertę wkładacie do nowej koperty i wysyłacie adresując do redakcji. Odpowiedzi będą przekazywane zainteresowanym, w ciągu miesiąca od publikacji ogłoszenia. Redakcja zajmuje się tylko przekazywaniem ofert zainteresowanym.



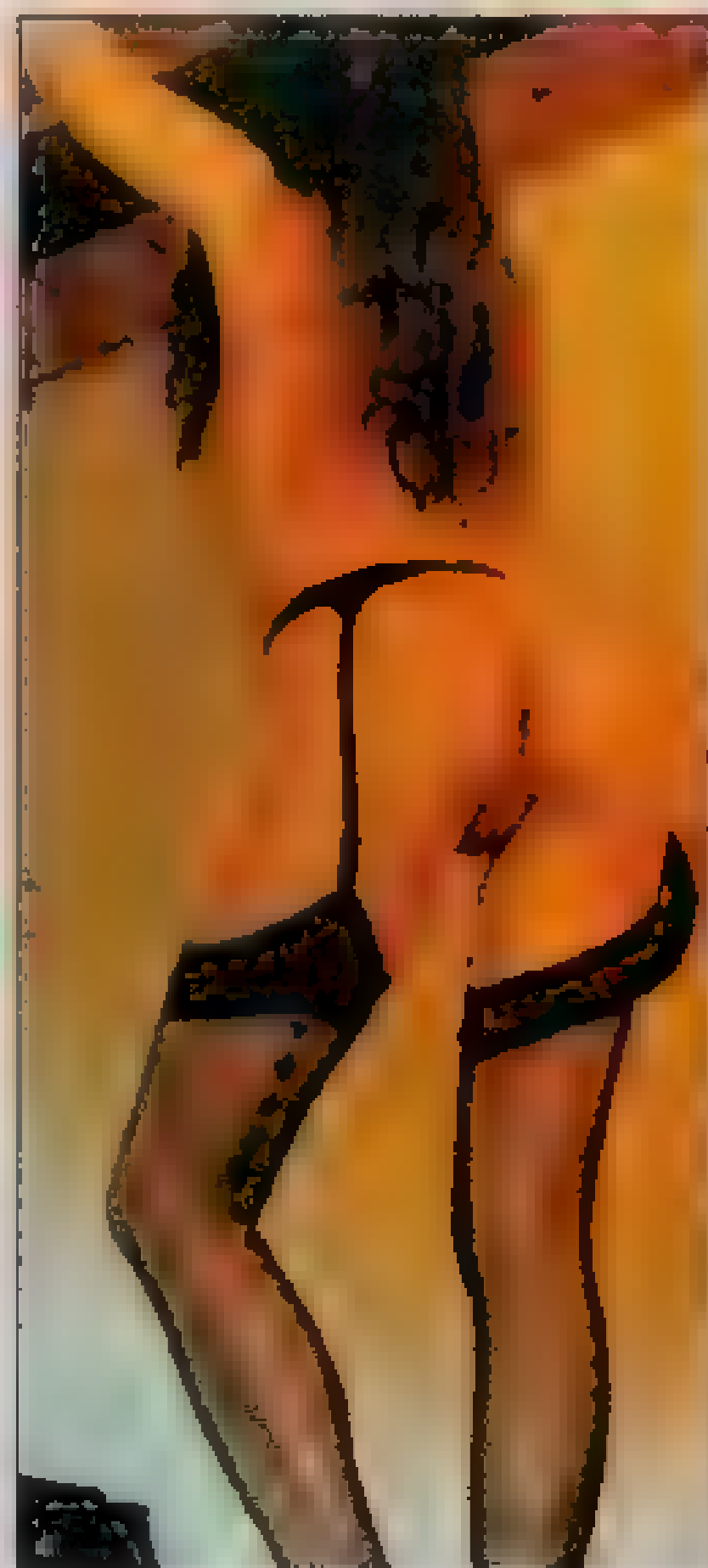
Jestem bardzo atrakcyjną, seksowną, 22 - letnią bi z Warszawy. Pragnę poznać dziewczynę bi lub les zdecydowaną na smący seks z kobietą. Warunkiem jest atrakcyjny wygład i wiek do 30 lat. Odpowiem na listy tylko ze zdjęciem (telefon przyspieszy kontakt) Oferty z całego świata.

A - 001 - 0235



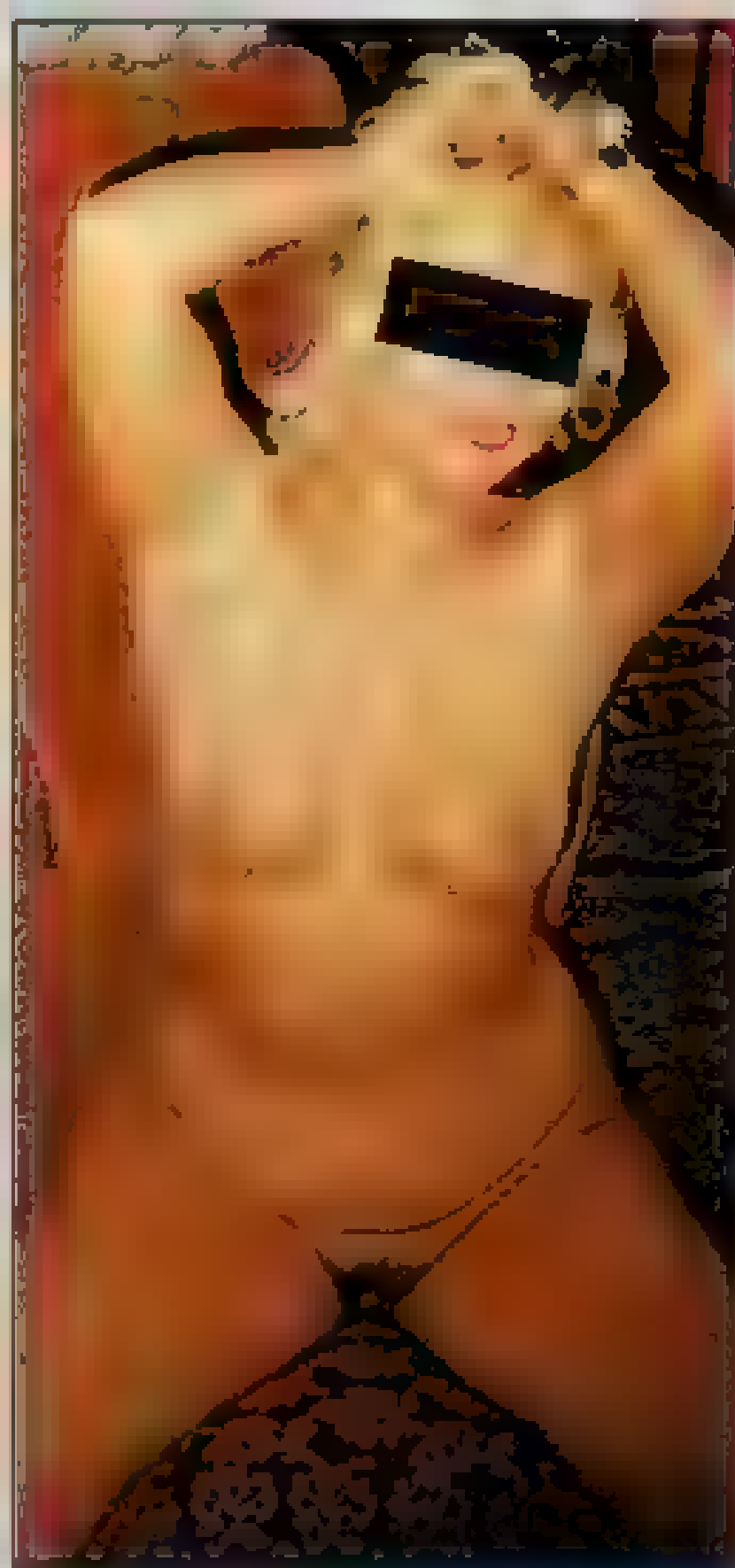
Mam 26 lat, jestem atrakcyjna, 160.55 cm wzrostu, zgrabna o dużym temperamencie. Poznam pana lub 2 osoby z dużym temperamencie, zdrowych w 100%. Wzrost 1.80 m, 80 kg. Oferty 200%. Szybko piszcie. Bo warto

A - 001 - 0234



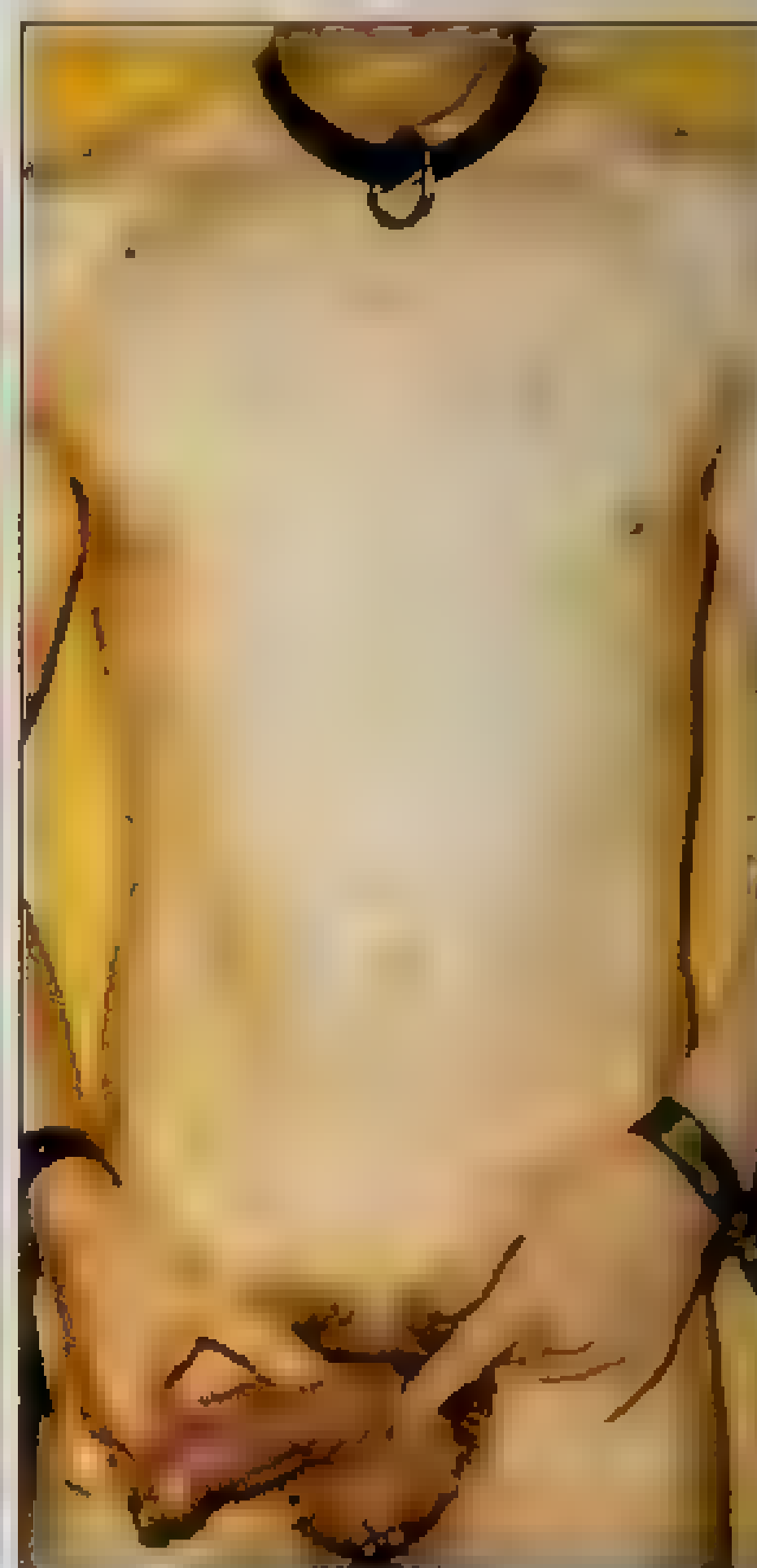
Atrakcyjna i wyuzdana parka zaprasza do siebie piękną do zamknięcia obwodu wysokiego napęcia. Zdrowe, higiena, kultura - oczywiście Luksusowe warunki Wyrafinowany seks i wrażenia pierwszej klasy gwarantowane. Wielkopolska.

A - 001 - 0238



Młoda, bezpruderyjna blondynka, zaprosi do siebie pana powyżej 30 lat, na szalone sex-spotkanko, bez dalszych zobowiązań. Przyjeżdż, zakosztuj rozkoszy. Poślizgnij znaczki na list express. Poślizgnij akty. Odpowiem na konkretny list

A - 001 - 0237

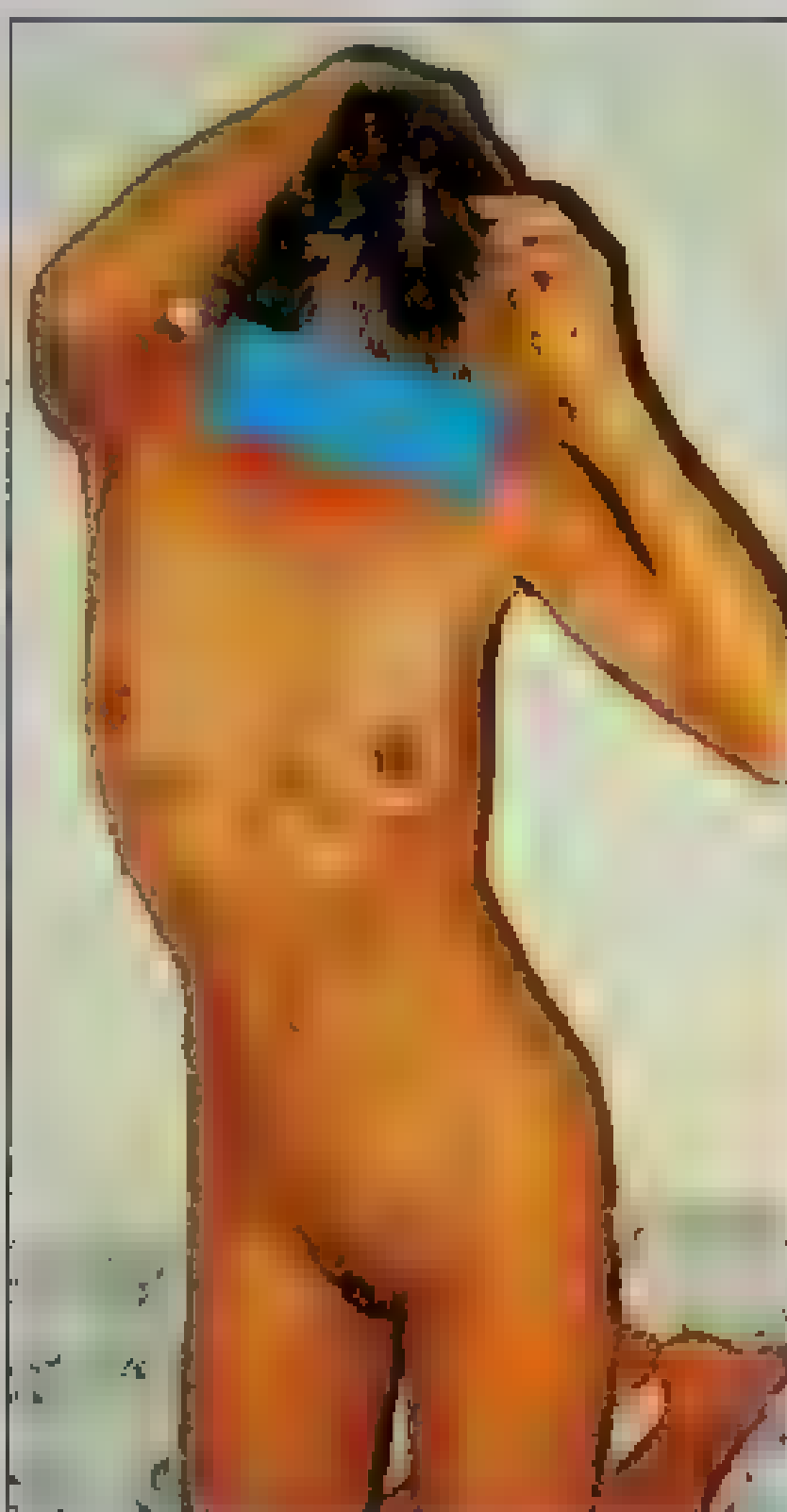


25 - letnia z numerem 000 000 000 bez narogów, niechcąc z nikim nie mam nic do powiedzenia w seksie i w życiu. Jestem z Warszawy. Jeśli chcesz odebrać odpowiednia odpowiedź, napisz do 45 lat. Jeśli chcesz odebrać odpowiednią odpowiedź, napisz do 45 lat. Jeśli chcesz odebrać odpowiednią odpowiedź, napisz do 45 lat.

A - 001 - 0232

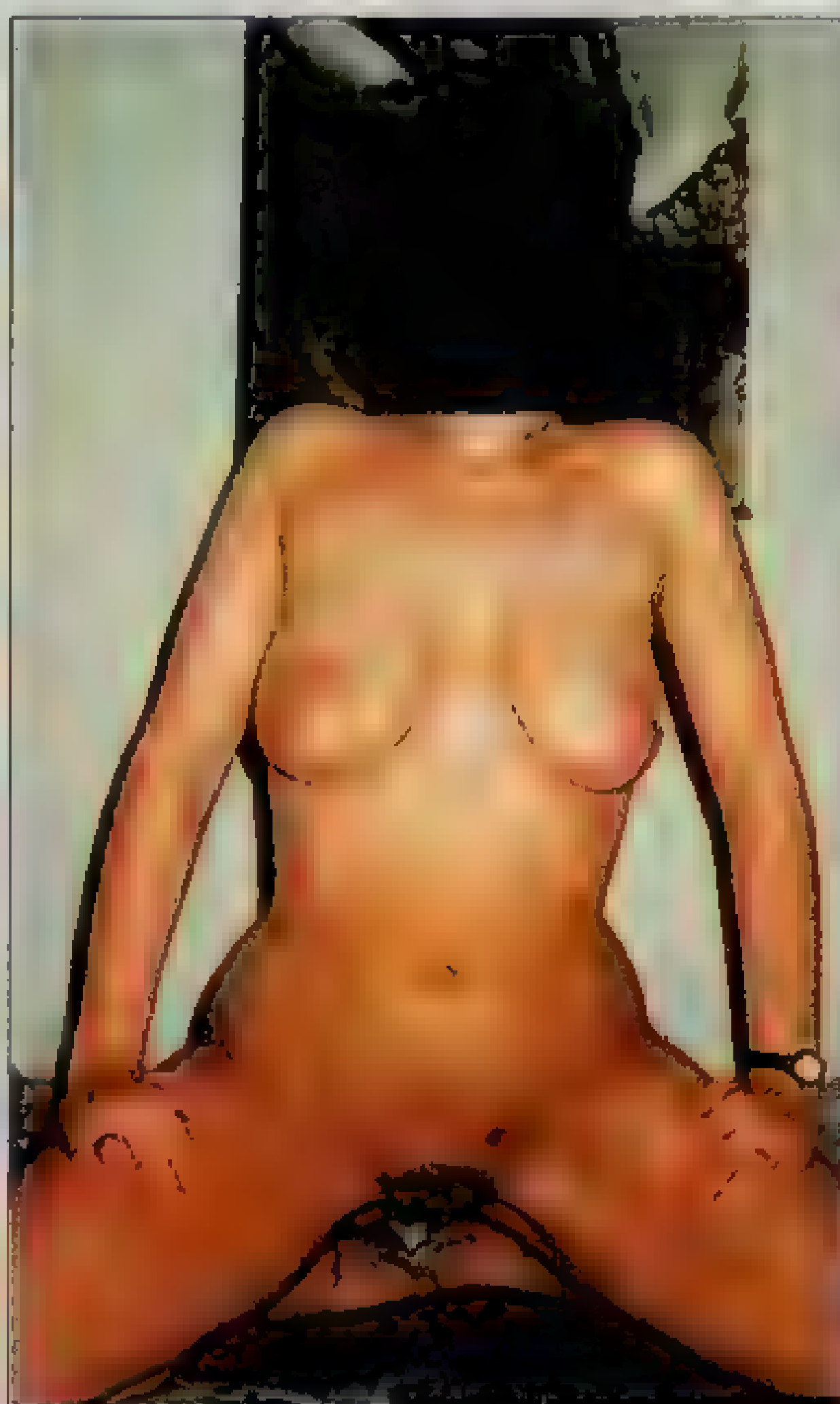
Zadbana seksuolka 26 - letnia mieszka w Warszawie. Poszukuję i seks - bezinteresowny. Zaprosi do siebie niezależnie finansowo człowieka. Odpowiem na listy do 45 lat. Jeśli chcesz odebrać odpowiednią odpowiedź, napisz do 45 lat.

A - 001 - 0236



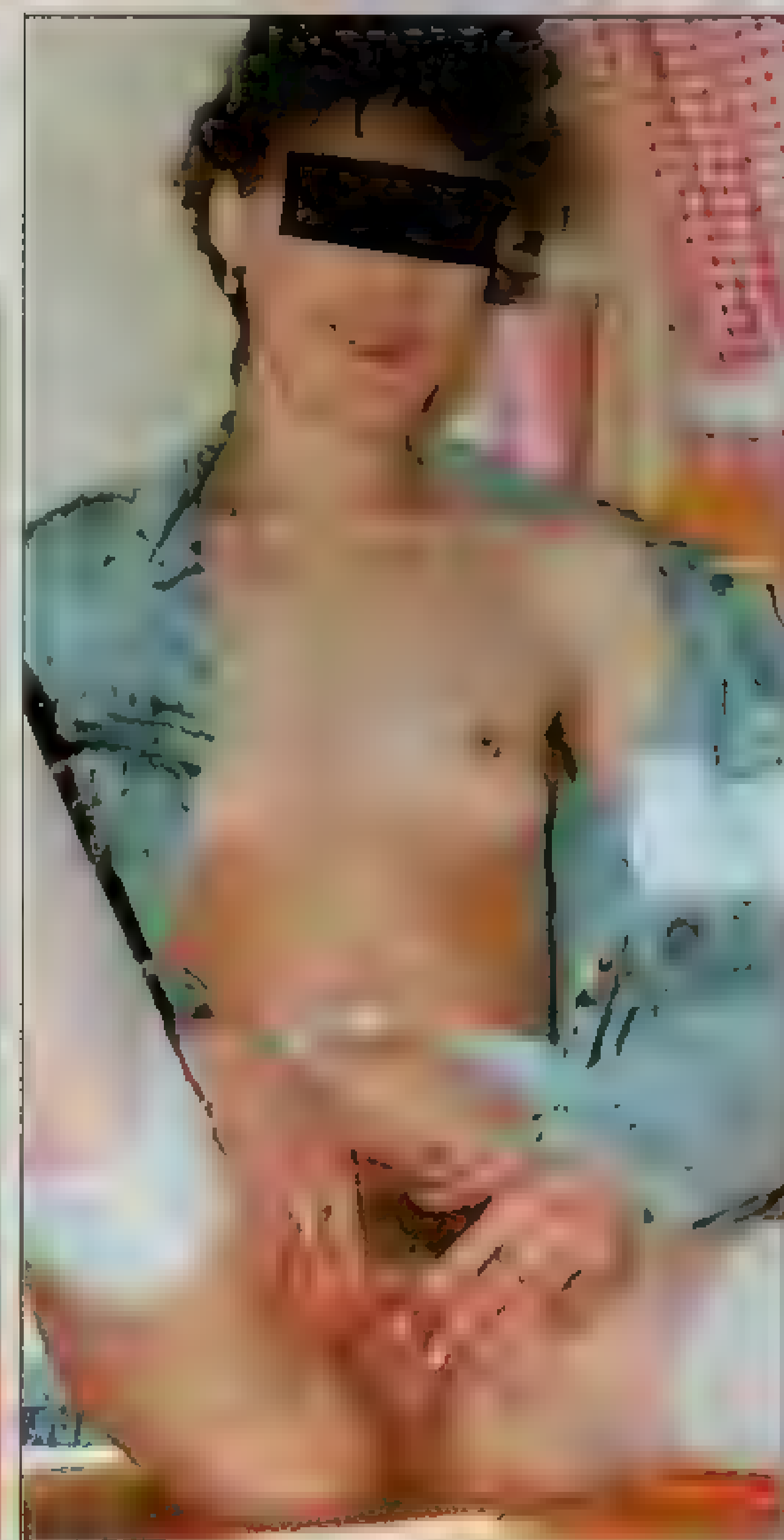
19 lat bardzo lubiąca seks, mieszkanka Łodzi, nie zna znaczenia słowa „wstyd”, poszukuje opiekuna niekoniecznie z okolicy Łodzi (wiek i stan cywilny obojętny). Oferuje również serię pikantnych aktów

A - 001 - 0231



Atrakcyjna dziewczyna tegoroczna maturzystka, 19/170. szczupła, zgrabna, z wydepinowanym ciałem, chwilowo w kłopotach finansowych, odstąpi konieserom kobiecego ciała swoją bieliznę, amatorskie foto-akty oraz video-nagrania. Napisz załączając znaczek na odpowiedź, wysyłając informację. Czekam i mocno całuję!

A - 001 - 0233

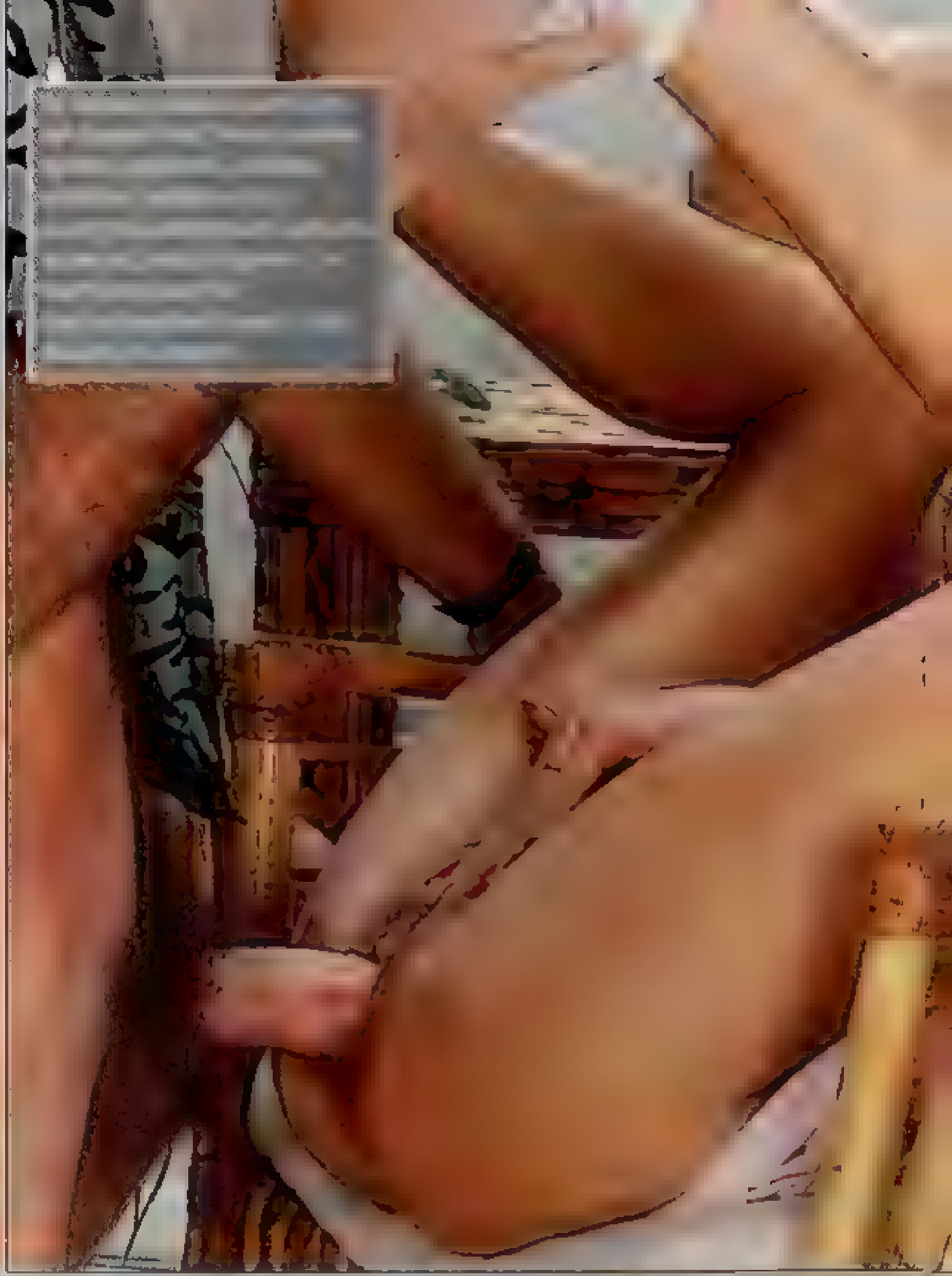


Nasze koleżanki z pracy zawsze wydawały nam się udomowionymi domowymi kurami bez seksapilu. Całym rodzinnym pokrewnym rozmawiały wyłącznie o zakupach, urlopach i sprawach domowych. Jedynym wyjątkiem była Anka - szefowa naszego szafu. Była po prostu pochodzącą sekssem. Taki chłopa, że udało nam się sprawdzić jej rzeczywiste możliwości.

Kolega z naszego zespołu pociągłysta zaprosił nas do siebie do domu. Rozmowa o pracy szybko doprowadziła nas do tematu seksu. Kiedy wygodnie siedzieli w łóżku, przystąpiliśmy do namiętnego seksu. Panna bez specjalnych ceregieli przysłała się do naszego łóżka, a w tym czasie Andrzej posłuszał ją seksownej bielizny.

BEZ ZNIECZULENIA

Kiedy opadła ostatnia...
...z naszego zespołu pociągłysta zaprosił nas do siebie do domu. Rozmowa o pracy szybko doprowadziła nas do tematu seksu. Kiedy wygodnie siedzieli w łóżku, przystąpiliśmy do namiętnego seksu. Panna bez specjalnych ceregieli przysłała się do naszego łóżka, a w tym czasie Andrzej posłuszał ją seksownej bielizny.



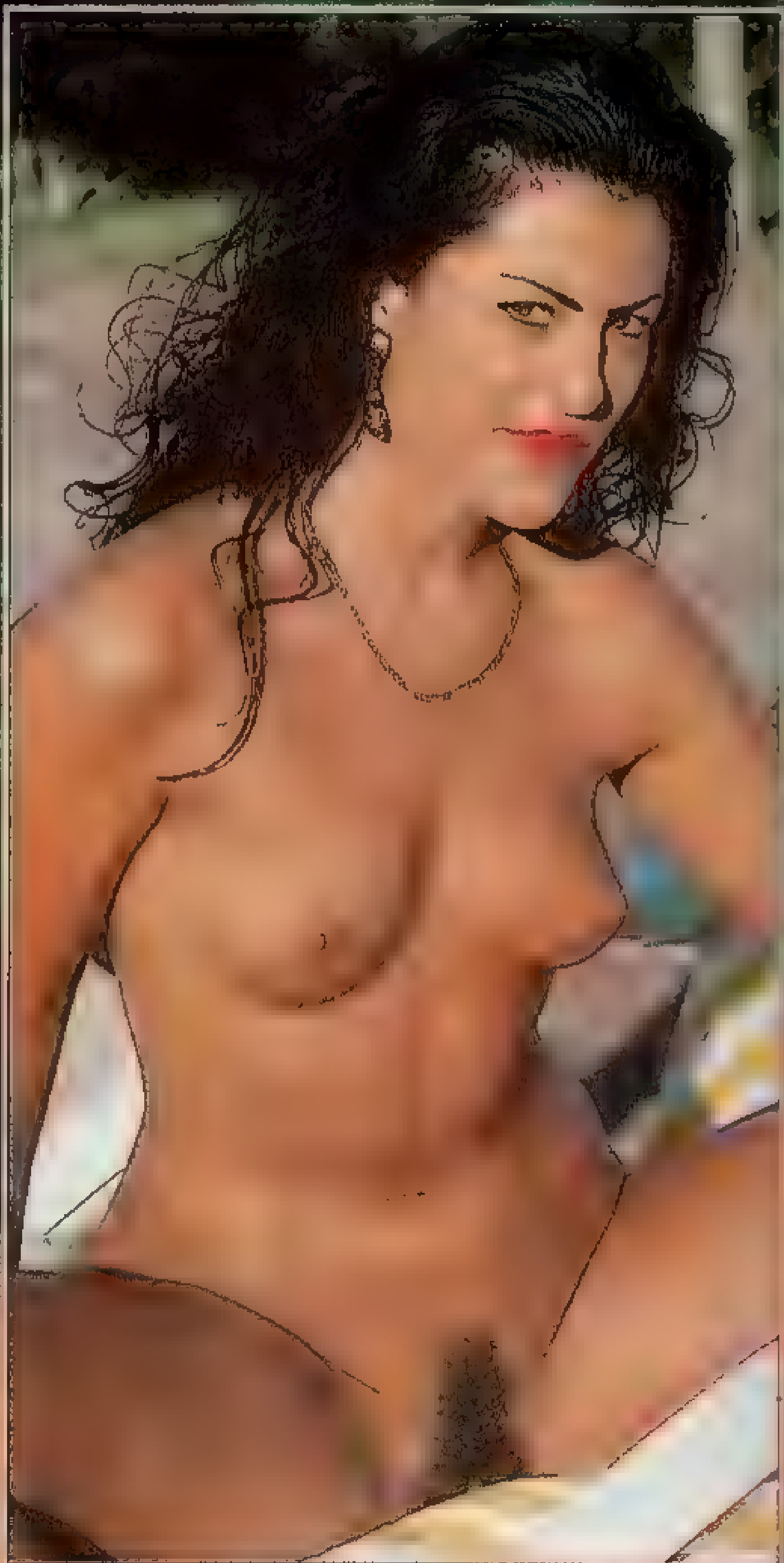


BEZ ZNIECZULENIA



Równocześnie ze mną
Andrzej obficie zraszał
swoimi sokami jej wspaniałą
puzdę.





E-V-N-I
J

TA

Mężczyzna, oprócz swojego
członka, musi umieć mi
zaoferować coś jeszcze -
przyjemność. A jestem bardzo
wymagająca



Facet musi umieć czuć
moje ciało, pieścić moją
skórę, doprowadzać mnie
do szczytu ruchami
swoich bioder albo
swojego języka. To musi
być facet z klasą. W
zamian za to, otrzyma
cudowny prezent - moje
ciało. A ja też mam
klasę.



MAJ (CIELO) KLASA

SHANGI & LING



Hong Kong jest już w Chinach, więc mogłam bez paszportu odwiedzić moją kuzynkę Shang, której nie widziałam już od dziesięciu lat. Przywitaliśmy się bardzo wykwintnie, starą azjatycką manierą.



Nie zamierzałam pozostać bierna. Ochocho, zabrałam się za wygołona cipkę Shang. Moja kuzyneczka zachwycona pieścizotami, radośnie wypieła do mnie swoje tyłeczki.

AZJATYCKIE TYGRYSY

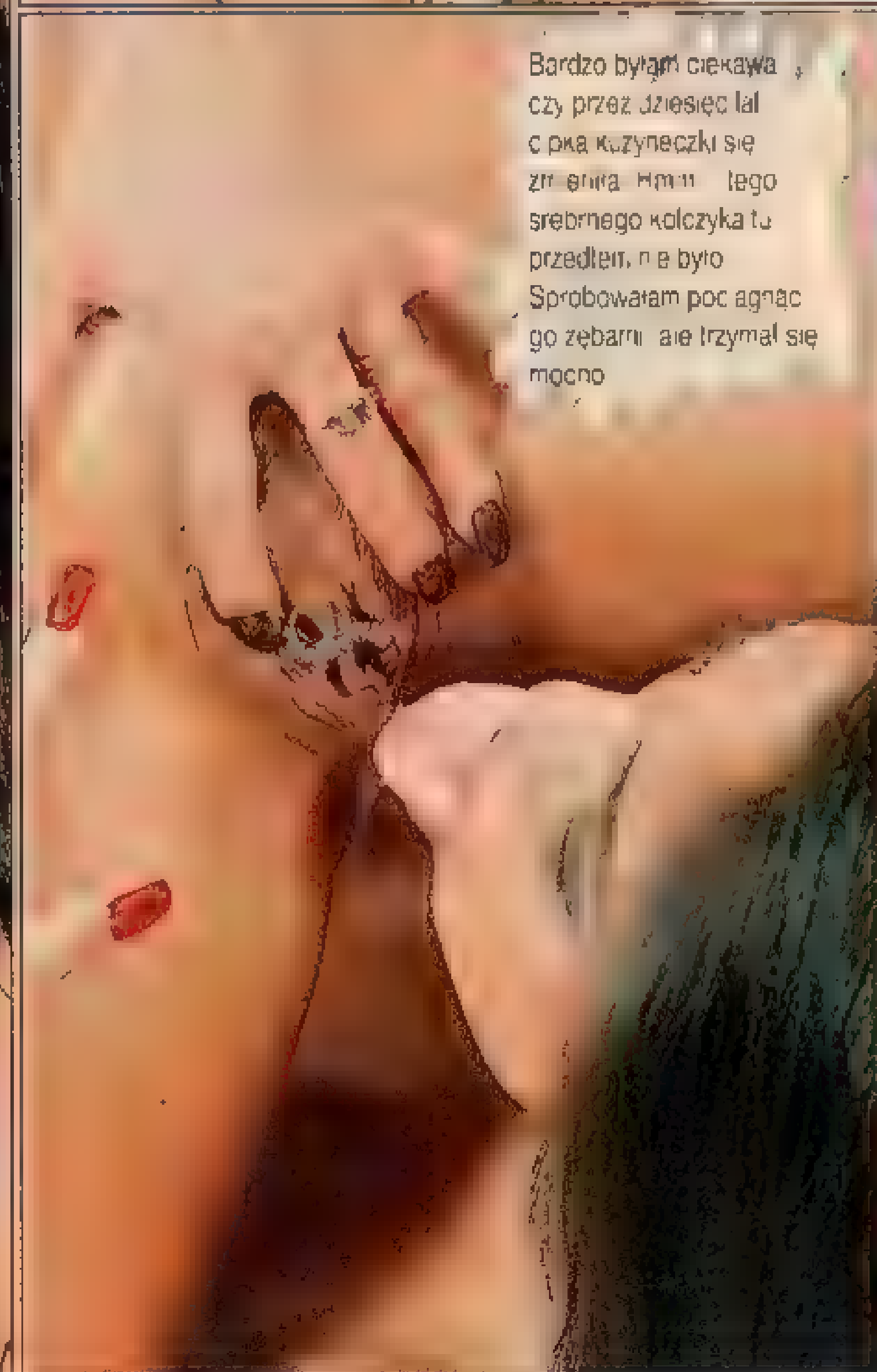


Jeszcze ze spotkania Shang pieścizota moje piersi, całował sutki. Powoli zaczynałam robić się mokra.



Bardzo byłam ciekawa, czy przez dziesięć lat cipka kuzyneczki się zmieniła. Hm... tego srebrnego kolczyka tu przedtem nie było. Spróbowałam pociągnąć go zębami, ale trzymał się mocno.

Teraz Shang dobrała się do mojej mokrej i śliskiej szparki. Wyizowała mnie dokładnie swoim zwinnym szorstkim językiem.



KOBIECE LOVE STORY

Na chwilę odwróciłam się od swoich ogołonych cipek. Zawsze to mro spojrzeć sobie w oczy po tylu latach rozłąki.

Położyłam się na łóżku i poprosiłam ją, żeby usiadła mi na twarzy. Czuję już zapach jej wilgotne, szparki. Gesty słońca spływa mi na twarz.

Shang zawsze była bardzo smaczna. Staralam się dotrzeć językiem w najbardziej zakryte fardki jej cipki. Wylizałam ją do czysta.

Szczęśliwa Shang odwdzięczyła mi się od razu. Jej język penetrował moją szparkę, dokładnie zbierając kropelki śluzu.

Nam nigdy nie jest zbyt wiele! Jeszcze raz oberżę dokładnie, jakie kocięzki nosi Shang!

LILKA

Tak naprawdę to
nie jestem
odważna. Tylko
udaję, że nigdy
się nie boję.
Ciężko mi
sama sobie
dowodzić, na-
le mnie stać.

Muszę sama
siebie
przekonywać,
że stać mnie na
pokonywanie
lęku. Tak było
właśnie z tym
kołczykiem w
pępku. Bałam
się bólu, ale
musiałam sama
się
przekonać, że
potrafię znieść
ten ból.



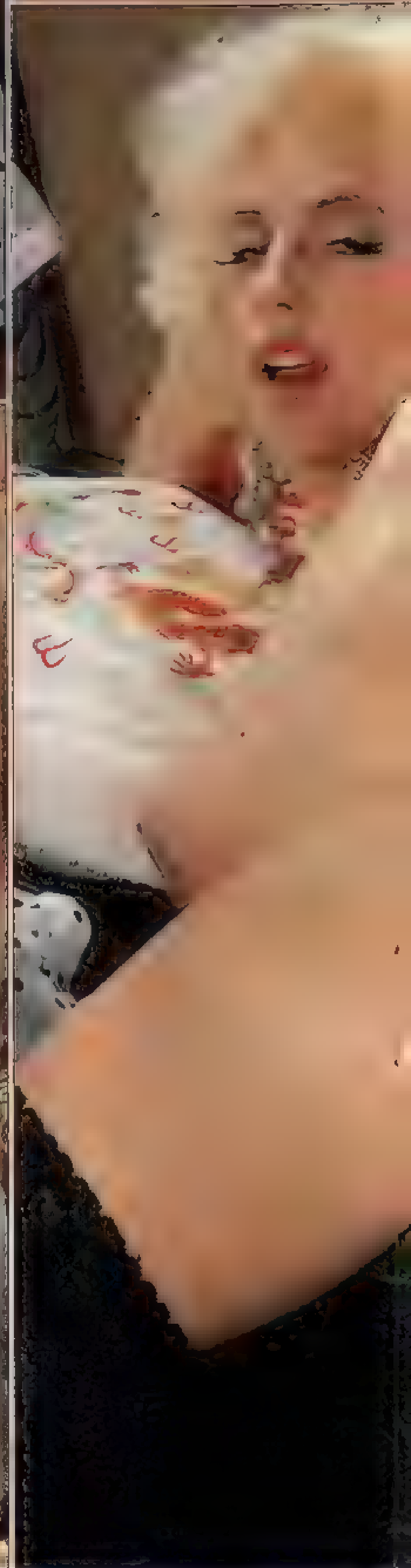
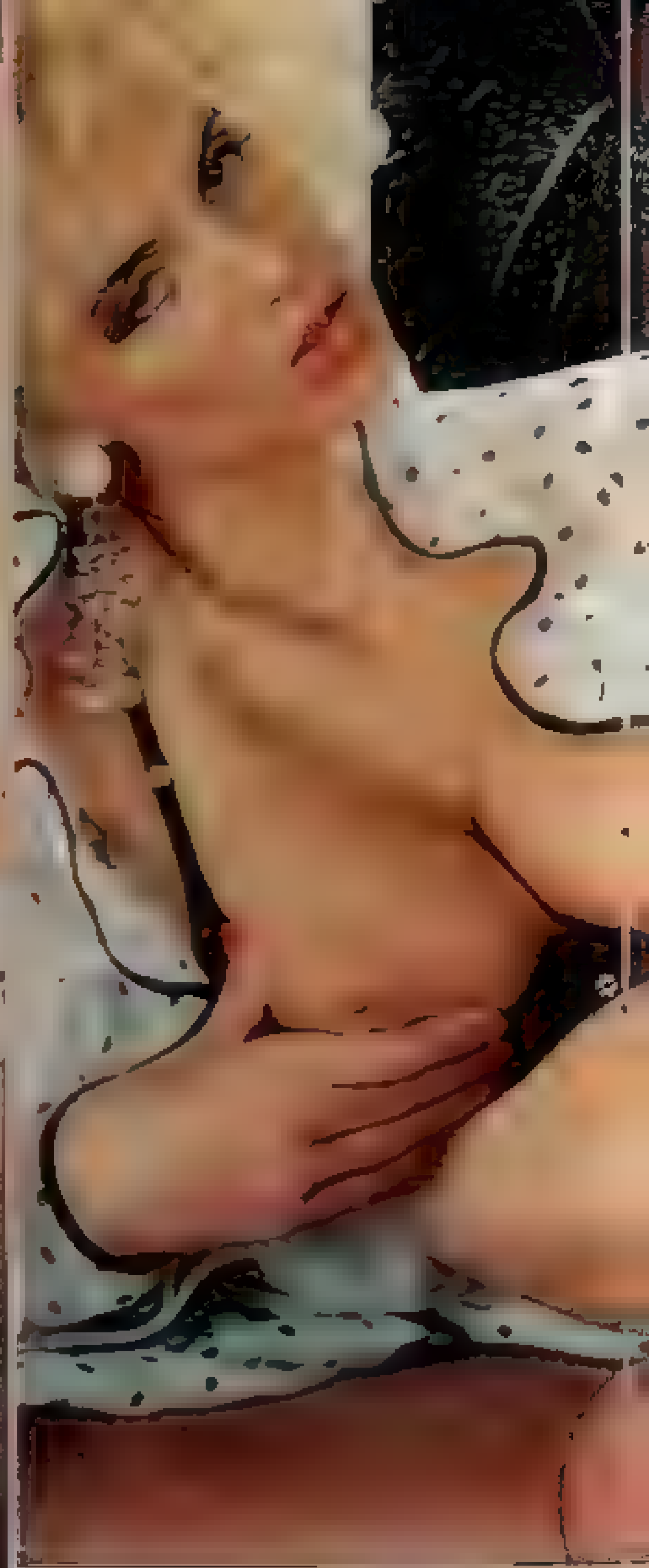
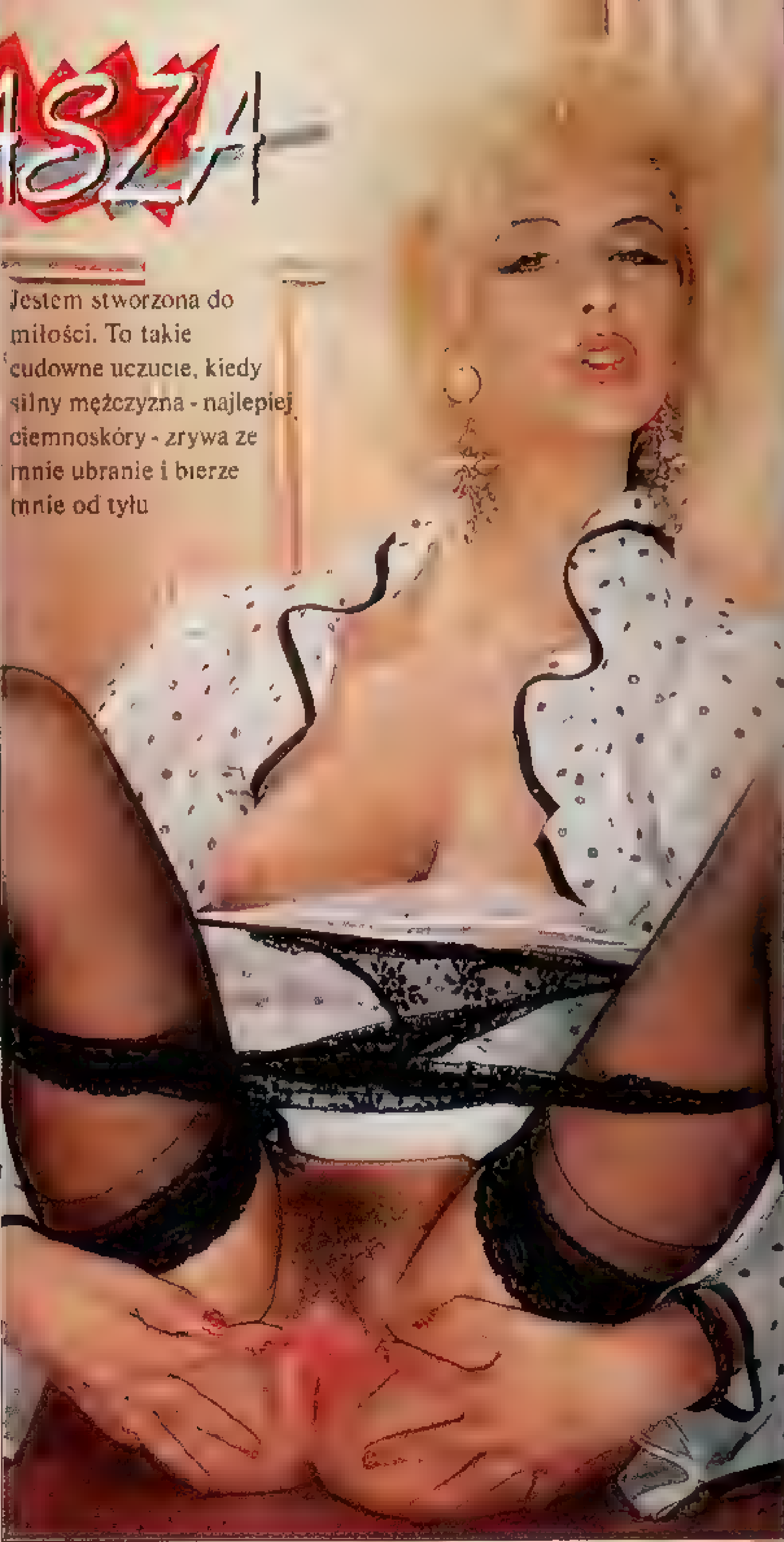
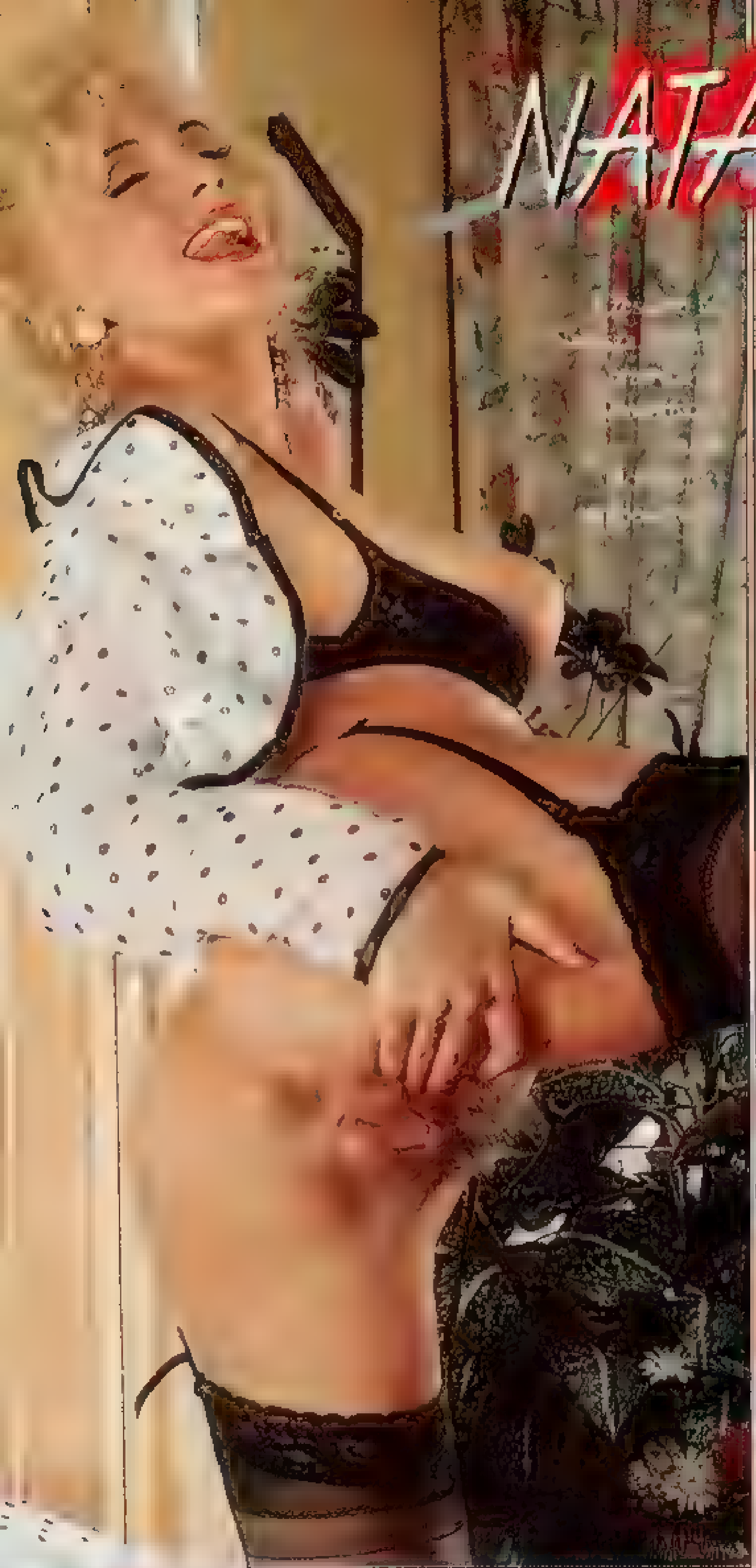


zniosłam.
Chociaż, prawdę
mówiąc, bałam
mniej niż
myślałam. Dlatego
tego... m. inny

Lubię się
sprawdzać

NATASZA

Jestem stworzona do miłości. To takie cudowne uczucie, kiedy silny mężczyzna - najlepiej ciemnoskóry - zrywa ze mnie ubranie i bierze mnie od tyłu



Albo na masce samochodu, czy w wodzie.
Ostatnio kochałam się z jakimś gościem w
winylu. Nie wiem, jak miał na mnie, w ogóle
nie wiem, jak się czułam. To było takie
cudowne. Wtedy, gdy on mnie miał, to
było takie cudowne. Wtedy, gdy on mnie miał, to
było takie cudowne. Wtedy, gdy on mnie miał, to
było takie cudowne.

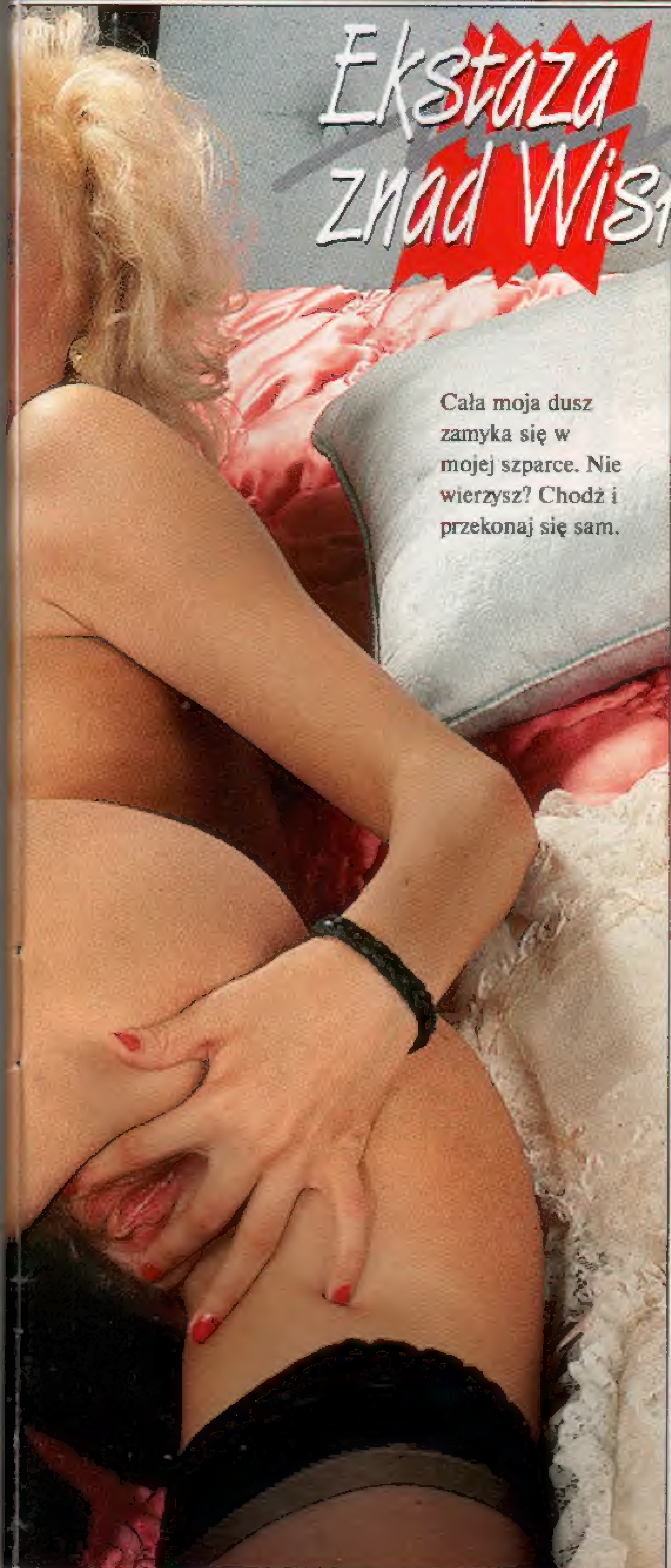


Jeżeli włożysz rękę
głęboko, głęboko w
moją cipkę, to
możesz znaleźć moją
duszę. Ale lepiej
spróbuj ją wyciągnąć
językiem, jest bardzo
smaczna.

Moja dusza czeka
na ciebie - nie
pozwól, żeby się
nudziła.

Ekstaza znad Wisły

Cała moja dusza
zamyka się w
mojej szparce. Nie
wierzysz? Chodź i
przekonaj się sam.



TEN PIERWSZY RAZ... PRZED OBIEKTYWEM!!!

SZANSA NA SUKCES

AGNIESZKA: Sukces odnośnie oddziaływania. Pracuję w nocnym klubie i praktycznie non stop przebywam wśród mężczyzn. Jest to dla mnie bardzo satysfakcjonujące. Czuję się z nimi wspaniale, bo reagują na mnie tak, jak lubię.



1. wiek: 22 lata
2. wymiary: 98/70/99
3. wzrost: 164
4. miejsce zamieszkania: Gdynia
5. stan cywilny: panna
6. znak zodiaku: koziorożec

7. wykształcenie/ zawód: średnie/barmanka
8. hobby: kolekcjonowanie wibratorów
9. preferencje seksualne: po prostu mężczyźni

10. upodobania dotyczące seksu: «jednej dłońce mężczyzny, w drugiej wibrator. Jednym zdaniem: „Tylko przy mężczyźnie mogę się zrealizować i odnieść sukces.”

Gdy na mnie patrzą, to aż się obliżają. Podniecam ich. I właśnie to jest mój sukces. Nie wyobrażam sobie dobrej zabawy bez mężczyzn.



AGNIESZKA



Charyzmat

...CO W NASTĘPNYM

NUMER 70

EXTASY

...CO W NASTĘPNYM NUMERZE



MARTA



W RĘKACH BESTII



SANDRA

CO WARTO
MIEĆ?
ALBO EXTASY
ALBO NIE!



EXTASY

VIOLA - ROMANTYCZNE FANTAZJE

Kobiety są bardzo różne i bardzo dziwne. To, że są różne - tym lepiej dla nas mężczyzn, mamy możliwość poznawania i kosztowania (co chyba jest decydującym argumentem za) tych różnorodności. Na czym polega ich dziwność? - Na to pytanie odpowie Wam Viola i to odpowie tak, że nie pozostawi nam cienia wątpliwości! Uzbójcie się w ciepłość.

MARTA - TYLKO WYZWOLONY SEKS!

- Jestem entuzjastką wolnego seksu. Takiego, który nie jest ograniczany przez żadne konwencje i obyczaje. Tylko taki rodzaj seksu sprawia mi przyjemność i daje mi maksymalną satysfakcję. Tylko wtedy czuję się, że żyję naprawdę! To Wam właśnie pragnę pokazać!

BLACK & WHITE

Jeżeli nie masz uprzedzeń rasowych, jeżeli nie jesteś pruderyną i jeżeli lubisz seks we troje - to mamy dla Ciebie coś specjalnego! Ekscytujący mini-seria, w którym wszystko jest możliwe. Głównymi bohaterkami są dwie piękności: przedstawicielka Czarnego Łądu - Naomi i reprezentantka Starego Świata - Sara. W roli komentatora, sędziego i obserwatora uczestniczącego - Nocny Marek. Zapraszamy do... zabawy!

W RĘKACH BESTII

Każdy z nas wie doskonale, że pierwszy raz bywa dosyć trudny - brak doświadczenia, duża trema, chęć wykazania się jako mężczyzna. Historia, którą chcemy Wam przedstawić, opowiada o przeżyciach pewnego młodzieńca, który już na samym początku swoich doświadczeń erotycznych dostał się w ręce nienasyconych i niezwykle pojętych „bestii”. Co się wydarzyło w trakcie spotkania i czy nasz młodzieniec wyszedł z tego obronną ręką, tego wszystkiego, a może jeszcze więcej dowiecie się już za miesiąc!

AGATA - PIERWSZĄ RUNDĘ WYGRYWAM SAMĄ!

- Mam jedną naprawdę żelazną zasadę: przed każdym miłym miłym miłym zabawiam się sama. Dlaczego to robię? - Wydaje mi się, że to jest zgodne z moją naturą; daje mi możliwość rozbudzenia moich zmysłów, a poza tym jest elementem zaskoczenia dla potencjalnego partnera. Żaden mój kochanek nie spodziewa się, że mogę nagle go zaatakować, nie oczekując z jego strony żadnych pieszczot wstępnych! To daje mi dużą przewagę i satysfakcję!

SANDRA - UWIELBIAM FILMY PORNO

- Moim marzeniem jest brać udział w ostrych filmach porno. Bardzo często wyobrażam sobie siebie w roli aktorki, która zdobywana jest przez trzech mężczyzn jednocześnie. Nigdy tego nie przeżyłam w rzeczywistości, może dlatego, że brakowało mi odwagi? Wiem jedno: grając taką dynamiczną scenę nie miałabym żadnych oporów! Opowiem Wam ze szczegółami, co sobie nam ten temat wyobrażam!

WEEKEND WE TROJE

Jak można spędzać wolne weekendy? Sposobów jest chyba tyle ilu ludzi na świecie. My proponujemy Wam bliższe przyjrzenie się Annie i jej dwóm znajomym, którzy prawie każdy weekend spędzają razem na... tego Wam nie możemy zdradzić. Możemy za to Was zapewnić, że nie zabraknie emocji i naturalnie dobrego seksu. Pamiętajcie: podpatrywanie życia innych osób jest dobrą szkołą życia dla nas samych!

!UWAGA - 23 PAŹDZIERNIKA
UKAŻE SIĘ LISTOPADOWE
EXTASY!
ŻYJ W ZGODZIE ZE SOBĄ!
NOWE EXTASY! NOWA ROZKOSZ!



VIOLA



BLACK & WHITE



AGATA



WEEKEND
WE TROJE

UWAGA!
PRZYGOTUJ
SIĘ NA
NAJLEPSZE
JUŻ
NIEDŁUGO
1 NUMER
SPECJALNY:

SUPER
EXTASY

EXTASY
SEKS NA
NAJWYŻSZYM
POZIOMIE!

LISTOPADOWY
NUMER
EXTASY
JUŻ OD

23 PAŹDZIERNIKA

Czy wiecie, że...

EXTASY
TO JEDYNY
MAGAZYN
STWORZONY
DLA
PRAWDZIWEJ
EKSTAZY!

EXTASY ALBO SMUTEK! WYBÓR NALEŻY DO CIEBIE - Minister seksu i rozrywki